

# dialogi

miesięcznik pedagogiczny

Nr 16(268)  
czerwiec 2023  
Szczecin  
ISSN 2300-9691



# SZUKAMY

# INSPIRACJI

okładka: Iwona Sarnicka



## „Dialogi”

Miesięcznik Pedagogiczny

e-mail: [portal@palac.szczecin.pl](mailto:portal@palac.szczecin.pl)

### Wydawca:

Pałac Młodzieży–

Pomorskie Centrum Edukacji

### Redagują:

**Ewa Karasińska**

(redaktor naczelna)

**Iwona Sarnicka**

(redaktor techniczny)

### Kolegium redakcyjne:

**Paweł Bartnik**

**Katarzyna Fenczak**

**Róża Czerniawska-Karcz**

**Wiesław Seidler**

Zastrzegamy sobie prawo do skracania, opracowań, redagowania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Za treść ogłoszeń odpowiedzialności nie ponosimy.

### Adres redakcji:

**Pałac Młodzieży–**

**Pomorskie Centrum Edukacji**

**al. Piastów 7**

**70-327 Szczecin**

**tel. 91 422 52 61 wew. 39**

**Strona internetowa:**

**[https://pe.szczecin.pl/  
chapter\\_201347.asp](https://pe.szczecin.pl/chapter_201347.asp)**

## Spis treści

**Zespół Szkół Nr 2**

**Z ekologią za pan brat** \_\_\_\_\_ **4**

**W PAŁACU literacko** \_\_\_\_\_ **38**

**VIII Międzynarodowy**

**Konkurs Poetycki im. Józefa**

**Bursewicza 2023** \_\_\_\_\_ **64**

**COLORS REVOLT W PRADZE** \_\_\_\_\_ **67**

**Program Edukacji Wodnej i**

**Żeglarskiej** \_\_\_\_\_ **70**



Pałac Młodzieży  
w Szczecinie  
Pracownia Tańca  
Współczesnego  
pod kierunkiem  
artystycznym  
Ewy Szachoń

## ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO

fot. Iwona Sarnicka



*Dla mnie szczęśliwa szkoła to taka, w której dzieci i nauczyciele są szczęśliwi. Żebyśmy my, nauczyciele, mogli dać szczęście dzieciom, sami musimy być szczęśliwi. Musimy mieć siłę, musimy czuć w sobie moc, a tak najbardziej to chyba potrzebujemy tego, żeby nasza praca wiązała się z szacunkiem, bo pracujemy na najcenniejszym kruszcu, czyli pracujemy na młodych ludziach, którzy są przyszłością naszego narodu.*

Iwona Pietrzak-Płachta,  
laureatka nagrody Nauczyciel Roku 2022

## **Zespół Szkół Nr 2** **Z ekologią za pan brat**

XXI wiek często nazywany jest stuleciem ekologicznym, ponieważ świadomość społeczeństwa dotycząca ekologii zdecydowanie wzrosła w przeciągu ostatniej dekady. Jednocześnie, z powodu znacznego rozwoju cywilizacyjnego i szeroko pojętych działań człowieka, świat nigdy jeszcze nie musiał zmagać się z tyloma problemami natury ekologicznej. Wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia wody, gleby czy powietrza, nadmierna wycinka lasów, dziura ozonowa, kwaśne deszcze oraz nadmierna liczba odpadów komunalnych to zaledwie kilka z nich. Raport Światowej Organizacji Meteorologicznej "State of the Global Climate 2020" podaje, że w 2020 roku średnia temperatura na świecie była o 1,2°C wyższa od średniej rocznej z okresu 1850-1900. Naukowcy oraz ekolodzy biją na alarm ostrzegając, że jeśli nie zaczniemy działać na rzecz ochrony środowiska, może się to skończyć katastrofą na skalę globalną. Musimy zdać sobie sprawę, że wszystkie zagrożenia ekologiczne, z którymi zmagają się współczesny świat spowodowane są działalnością człowieka. Na skutek przyrostu naturalnego wzrasta poziom degradacji środowiska w celu zaspokojenia potrzeb ludzkich. Oznacza to, że nie jesteśmy w stanie całkowicie wyeliminować szkodliwego oddziaływania na otaczający nas świat, ale możemy spowolnić ten proces, aby kolejne pokolenia mogły cieszyć się życiem w przyjaznym środowisku.

## **Dlaczego ekologia jest ważna?**

Celem ekologii jest dostarczanie wiedzy na temat sposobu w jaki działa natura i przedstawienie dowodów na współzależność między światem przyrody i ludzi. Lepsze zrozumienie systemów ekologicznych pozwala społeczeństwu na przewidywanie skutków oddziaływania człowieka na środowisko. Innymi słowy, jeśli zrozumiemy w jaki sposób nasze działania wpływają na otaczający nas świat, będziemy w stanie żyć i rozwijać się w zrównoważony dla środowiska sposób, dzięki czemu nie będzie ono ulegać znacznej degradacji.

## **Eko trendy**

Kiedyś działania ekologiczne kojarzyły się w większości z akcjami organizacji Greenpeace, które niejednokrotnie z powodu dość radykalnych działań, spotykały się z falą krytyki. Dziś poza szeregiem instytucji i organizacji, które promują bycie eko na co dzień, w działania i kampanie na rzecz środowiska angażują się znani ludzie. To oni są dla wielu inspiracją! Stąd wiele ekologicznych biznesów współpracuje ze znanymi i lubianymi celebrytami, licząc na to, że zachęcą oni swoich fanów do trendu eko. Jednym z najbardziej znanych przedsięwzięć jest wybudowanie wielkiego ekologicznego kompleksu hotelowego za którym stoi hollywoodzki gwiazdor – Leonardo Di Caprio. Inni znani aktorzy zaangażowani w sprawy środowiskowe i humanitarne na świecie to m.in. Cate Blanchet, która zachęca pracowników teatru Wharf do ponownego użycia i recyklingu rekwizytów i kostiumów czy Brad Pitt, który wykorzystuje swoją sławę do wywoływania ważnych debat na temat strategii środowiskowych. Również polskie gwiazdy, swoimi działaniami na rzecz środowiska, chcą nas uświadomić jak ważne jest dbanie o Planetę. Marcin Dorociński wydał książkę "Na ratunek" w całości poświęconą tematyce ratowania środowiska naturalnego, Natalia Przybysz namawia do akcji "Adoptuj Pszczołę", Anja Rubik apeluje o zmniejszenie zużycia plastiku, a Kinga Rusin, walczy o poprawę bytu zwierząt i produkuje ekologiczne kosmetyki.

## **Jestem Eco friendly**

To brzmi pięknie, ale przecież większość z nas nie jest ani znana, ani bogata. Takie myślenie powoduje, że wiele osób nawet nie podejmie próby zrobienia czegoś dla natury, uważając że nie ma to sensu, że ich działania nie mogą równać się do wielkich przedsięwzięć podejmowanych przez "wielkich" ludzi. A przecież każdy z nas, każdego dnia swoimi działaniami przyczynia się do stopniowej degradacji środowiska.

# Energia

Zacznijmy od energii, z której każdy z nas korzysta na co dzień. Czym jest energia? W dziedzinie fizyki energia jest zagadnieniem pracy i ciepła. Nie da się jej zniszczyć czy zniwelować, może po prostu zamienić się w inną. Sportowiec będzie myślał o energii w zakresie swojej siły jak i wydolności, muzyka powiąże ją z szybkością i rytmiką. Jednak potocznie znaczy zupełnie coś innego. My przede wszystkim skupimy się na jej właściwościach z usprawnieniem cywilizacyjnych postępów. Dzięki niej działają sprzęty domowe, jak i rozwija się przemysł i gospodarka. Energia powstaje poprzez zmianę energii mechanicznej w elektryczną. Możemy wyróżnić różne rodzaje energii. Codziennie mamy do czynienia z energią elektryczną. Powstaje ona w wyniku przepływu ładunków, które po raz pierwszy zaobserwowano w czasie burzy. Człowiek okiełznał ją dzięki czemu jego życie stało się prostsze. Istnieje również energia cieplna – w wyniku chaotycznie poruszających się cząstek układu wydziela się energia termiczna. Dzięki temu, że nauczyliśmy się ją przetwarzać możemy swobodnie z niej korzystać, podczas ogrzewania domu czy podczas gotowania posiłków. Aby jednak przetwarzać energię musimy znaleźć jej źródła, które nazywamy paliwem. Niestety powszechnie używane paliwa, takie jak gaz czy węgiel, nie są nieskończone, a ich spalanie jest szkodliwe dla środowiska. Dlatego coraz częściej korzysta się z odnawialnych źródeł energii, do których zaliczamy: wiatr, słońce, fale morskie, biomasę czy energię geotermalną. Energetyka wiatrowa polega na produkcji energii z wiatru. Energia kinetyczna przemieszczających się mas powietrza jest przekształcana w energię elektryczną za pomocą turbin wiatrowych. Mogą one znajdować się na lądzie, a także w większych zbiornikach wodnych, takich jak morza i oceany. Energia wiatrowa jest nie tylko tania w uzyskaniu, ale również wydajna. Kolejna z nich to energetyka solarna, która polega na wytwarzaniu energii i ciepła z wykorzystaniem promieniowania słonecznego następującego dzięki instalacjom fotowoltaicznym oraz kolektorom grzewczym. Z kolei w energetyce wodnej wykorzystywane są specjalne budowle hydrotechniczne, z wbudowanym systemem turbin, które zamieniają siłę płynącej lub opadającej wody w energię kinetyczną, a następnie w elektryczną. Kolejnym typem energii odnawialnej jest energetyka geotermalna. Pod powierzchnią Ziemi występują zasoby wody, które mają od kilkudziesięciu do stu stopni. Poprzez specjalne odwierty jest ona wydobywana, a następnie za pomocą odpowiednich instalacji przetwarzana w energię. Ostatnia z nich to energia pochodząca z biomasy. Stałe lub ciekłe substancje pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, które ulegają biodegradacji, pochodzące z produktów, odpadów i pozostałości z produkcji rolnej i leśnej, przemysłu przetwarzającego ich produkty oraz ziarna zbóż niespełniających badań

jakościowych pochodzenia zwierzęcego lub roślinnego, przetworzona zostaje w paliwa stałe, płynne lub gazowe. W kolejnym etapie są one spalane i tym samym uzyskuje się ciepło oraz energię elektryczną.

Wszystkie powyższe źródła, nie ulegają wyczerpaniu, a ich zasoby się nie kończą. Nie powodują one wydzielania gazów cieplarnianych, dzięki czemu nie szkodzą ludziom, ani środowisku. Dlaczego by więc nie wykorzystać promieni słonecznych np. do ogrzewania wody czy mieszkania. Niektórzy mają błędne przekonanie, że jest to możliwe wyłącznie w cieplejszym klimacie. Jednak jest to opłacalne również w naszym regionie. Nie licząc pomocy finansowej, koszty instalacji zwracają się po 12 latach, podczas gdy sama instalacja po montażu funkcjonuje nawet do 25 lat. Pobór energii, jak i jej koszty, z roku na rok są coraz większe. W przeliczeniu na jedną osobę rocznie w Europie przekracza on 7000 kWh, podczas gdy w Etiopii wynosi zaledwie 22kWh. Pokazuje to, jak istotne jest szukanie alternatywnych źródeł energii, ale i jak ważne jest oszczędzanie energii na co dzień. Obserwując zmiany klimatu odnawialne źródła energii stały się nieodłącznym elementem naszego życia. Przy obecnie stosowanych technologiach znaczna część produkcji energii uzależniona jest od dostępności wiatru czy słońca, co może wręcz oznaczać występowanie w pewnych momentach nadmiaru produkowanej energii. Konieczne jest zatem stworzenie odpowiedniego systemu bilansującego, w szczególności magazynów energii. Przed nami zatem kolejne zadania. Dla dalszego rozwoju OZE w naszym kraju niezbędne będzie budowanie społecznej świadomości ma temat odnawialnych źródeł energii oraz rozwój i rozbudowa już zastosowanych mechanizmów OZE.

## **Jak oszczędzać energię elektryczną**

W celu zaoszczędzenia energii elektrycznej możemy podejmować szereg działań. W ten sposób nie tylko zadbamy o środowisko naturalne, ale jednocześnie zmniejszymy rachunki za prąd. Oto nasze pomysły:

- \* wyłączaj całkowicie wszystkie urządzenia korzystające z energii elektrycznej – Najlepszym rozwiązaniem będzie zastosowanie listwy z wyłącznikiem.
- \* wyciągaj z kontaktu przedłużacze i ładowarki – Dla przykładu: energia zużywana przez włączony cały dzień ekspres do kawy wystarczyłby na przygotowanie 12 filiżanek kawy.
- \* gaś światło w pomieszczeniach, w których nie przebywasz
- \* ogranicz korzystanie ze sztucznego oświetlenia
- \* wymień żarówki na te typu LED – Pobierają one nawet 10 razy mniej energii niż tradycyjne żarówki. Są też bardziej wydajne, czyli są w stanie posłużyć nam na dłużej. Jak przekonują eksperci, nawet na 25% dłużej niż

normalnie. Mimo, że mogą być odrobinę droższe, w ciągu roku kupimy ich o wiele mniej, niż tych tradycyjnych.

\* kupuj sprzęt energooszczędny – Urządzenia są opatrzone etykietą informującą o jej parametrach. Te o klasie A pomagają zaoszczędzić średnio 400 zł rocznie.

\* pierz w niższej temperaturze – Potrzebujesz tylko odświeżyć swoją odzież? Skorzystaj z krótkiego programu, bez prania wstępnego i wirowania.

\* susz w sposób naturalny – Suszarki, podobnie jak pralki, pobierają bardzo dużo energii.

\* mądrze korzystaj z lodówki – Nie wkładaj nigdy gorącego jedzenia do lodówki, bo jego ochłodzenie zużywa ogromne ilości energii. Ostudź je na zewnątrz i dopiero umieść w lodówce. Pamiętaj, że najlepiej, aby lodówka stała też z dala od źródeł ciepła i żeby nie padało na nią słońce.

## **Woda**

Woda jest niezbędna do życia człowieka, jak i roślin i zwierząt. Niestety często zasoby wody są marnowane poprzez nieracjonalne zarządzanie wodą, brak ochrony jej źródeł czy wręcz jej zanieczyszczanie. Jednym z głównych problemów związanych z wodą to marnotrawstwo. Warto mieć na uwadze, że woda, która nie jest zdatna do picia może posłużyć nam jako woda np. do podlewania roślin. Trzeba pamiętać, że taka woda wraca do rzek, mórz a następnie wyparowuje i spada w postaci deszczu. Jednocześnie możemy w łatwy i tani sposób zbierać deszczówkę; wodę deszczową zapewnia nam przyroda całkowicie za darmo. Drugi poważny problem stanowią zanieczyszczenia wody, do których dochodzi, gdy zostaje naruszony jej skład fizykochemiczny. Dzieje się tak najczęściej, gdy do zbiorników wodnych trafiają ścieki i śmieci. Owe odpadki rozkładają się w bardzo długim tempie co negatywnie wpływa na życie zwierząt, roślin i ludzi. Niezbadana dotąd przyczyna katastrofy ekologicznej na rzece Odra w roku 2022 jest jednym z przykładów jak destrukcyjnie wpływają na wodę działania człowieka. Negatywny wpływ na wodę ma także rolnictwo, w którym zużywa się ogromne ilości wody pitnej, a jednocześnie w jej obieg trafiają liczne substancje (nawozy i pestycydy), które zatrują ekosystem, a tym samym są szkodliwe dla ludzi i zwierząt. W związku z tym, że zasoby wody pitnej na Ziemi kurczą się na skutek zmian klimatycznych, tak ważne jest rozważne korzystanie z niej na co dzień.

## **Jak oszczędzać wodę**

W kwestii oszczędności wody, poprzez małe i proste czynności, możemy znacznie przyczynić się do jej zaoszczędzenia. Dzięki temu zadbamy o środowisko, jak i nasze rachunki:

- zakręcaj wodę podczas mycia zębów

- bierz szybki prysznic, zamiast kąpieli w wannie – Na rynku dostępne są nawet specjalne wodooszczędne słuchawki prysznicowe.
- myj naczynia w zmywarce, a nie ręcznie – Jeśli nie posiadasz zmywarki nalej wodę do zlewu, umyj wszystkie naczynia i dopiero opłucz je pod bieżącą wodą.
- wypełniaj pralkę do pełna – Mimo że nowoczesne urządzenia potrafią dopasować zużycie wody do zawartości, pranie dwóch par jeansów i kilku koszulek z pewnością nie jest ekologiczne. Dlatego staraj się nastawiać pranie dopiero wtedy, gdy urządzenie jest w większości wypełnione. Aby zużyć jak najmniej wody, korzystaj też z trybu eko podczas prania.
- uszczelnij spłuczki i napraw ciekący kran – Możesz zmniejszyć zużycie wody do 1700 litrów w skali roku.
- wykorzystuj wodę ponownie – Tą nienadającą się do picia wykorzystaj do podlania roślin w domu lub ogrodzie. Do podlewania roślin w domu warto także użyć wodę po gotowaniu jajek. Jest to bogaty w minerały płyn, który odżywia korzenie, zapewniając roślinie szybszy wzrost.
- zbieraj deszczówkę – Ją również można wykorzystać do podlewania roślin czy mycia podłóg. Woda deszczowa jest w stanie zapewnić nam średnio aż 80% domowego zapotrzebowania na wodę.
- korzystaj z filtrów w kranach lub dzbankach filtrujących – Nie tylko przyczynisz się do mniejszego zakupu wody butelkowanej, ale jednocześnie korzystnie wpłynie to na środowisko, a dodatkowo ograniczysz używanie plastiku.

## Świadomość ekologiczna

Czy tego chcemy czy też nie, wszystkie nasze działania mają wpływ na otaczający nas świat. Dlatego też, tak ważne jest budowanie świadomości ekologicznej, abyśmy na codzień potrafili zadbać nie tylko o siebie i swoich bliskich, ale także o planetę, na której przyszło nam żyć.

## Żywność

Badania pokazują, że co roku w Polsce marnujemy około 9 milionów ton żywności. W całej Unii Europejskiej to aż 88 milionów ton rocznie. Najwięcej jedzenia marnuje Holandia, jednak i my jesteśmy w ścisłej czołówce, bo już na 5 miejscu. To szokujące liczby, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że aż 793 milionów ludzi na świecie cierpi z powodu niedożywienia. Na dodatek z roku na rok ta tendencja wzrasta!

Przyczyny marnowania jedzenia w Polsce:

- Przegapienie terminu przydatności do spożycia
- Niewłaściwe przechowywanie
- Zakup złego jakościowo posiłku
- Zbyt duże porcje posiłków
- Zbyt duże, nieprzemyślane zakupy
- Brak pomysłów na wykorzystanie składników do różnych dań.

## **Jak nie marnować jedzenia**

Nie wychodź na zakupy bez listy!

To pierwszy i jednocześnie najważniejszy krok, który musisz podjąć, by nie marnować żywności. Wybierając się do sklepu, zawsze przygotuj listę tego, czego aktualnie Ci brakuje. Zapewne wiele z nas stosuje tę zasadę, żeby nie zapomnieć o żadnym sprawunku, jednak starannie przygotowana lista spełnia jeszcze jedną ważną funkcję: pozwala nam się skupić na kupowaniu konkretnych produktów i zapobiega bezcelowemu spacerowaniu pomiędzy sklepowymi półkami i wrzucaniu do koszyka przypadkowych artykułów.

## **Kupuj tylko to, czego bezwzględnie potrzebujesz**

To bardzo ważny krok, dzięki któremu dowiesz się, jak robić zakupy efektywnie. Niby podobnie do poprzedniego punktu, a jednak trochę inaczej. Chodzi o to, żeby nie sięgać po żadne produkty spożywcze pod wpływem impulsu (dlatego na przykład niedobrze jest chodzić na zakupy "na głodniaka"), reklamy czy polecenia znajomej, która usilnie namawiała nas do spróbowania paluszków krabowych, więc weźmiemy je dla świętego spokoju, choć wcale niekoniecznie odważymy się zjeść. Nie dajmy się też kusić promocjom – po co nam 3 kostki masła w cenie 2, karton mleka za pół ceny i 2 kg supertaniej kiełbasy z krótkim terminem przydatności do spożycia? Najpierw trzeba to wszystko gdzieś przechować, a potem zdążyć zjeść – czy naprawdę damy radę?

## **Zawsze planuj posiłki z wyprzedzeniem**

Lista zakupów nie wystarczy, jeśli nie będziesz wiedział, co planujesz przygotować z zakupionych produktów. Stwórz jadłospis na nadchodzące dni, na przykład na cały tydzień i ściśle go przestrzegaj. To nie tylko sposób na niemarnowanie żywności, ale też fajna opcja na zaoszczędzenie pieniędzy, pracy i czasu, a także zrzucenie zbędnych kilogramów. Pod warunkiem, że poświęcimy odrobinę czasu na to, aby skomponować naprawdę przemyślane, pełnowartościowe i zbilansowane menu.

## **Mądrze korzystaj z zamrażarki!**

Produkty nie zepsują się tak szybko, jeśli będziesz przechowywać je w zamrażarce. Pamiętaj o tym, zwłaszcza w przypadku mięs, ryb, krojonych warzyw i owoców. Każde urządzenie zaopatrzone jest w instrukcję obsługi (lub wskazówki zamieszczone np. bezpośrednio na drzwiczkach), która podpowiada, w jakich temperaturach albo na jakich półkach należy przechowywać konkretne produkty. W ten sposób będziemy mieli pewność, że produkty na czwartkowy obiad kupione w sobotę będą nadawały się do użycia. Pamiętajmy jednak, że mrożenie (i rozmrażanie!)

musi nam wejść w nawyk, żeby nie doszło do sytuacji, w której dopiero po wielu miesiącach (a nawet później!) orientujemy się, że swego czasu schowaliśmy coś w zamrażarce.

## **Odpowiednie pojemniki do przechowywania**

To, w jaki sposób przechowujemy gotowe już potrawy, ma ogromne znaczenie. Ryż lub makaron w miseczce przykrytej talerzykiem to kiepski pomysł, szybko bowiem obeschnie i wyląduje w koszu. Do przechowywania posiłków w lodówce lepiej używać pojemników z pokrywką. Najlepiej, by były one szczelne. Dzięki temu nie tylko wydłużymy świeżość potraw, ale i unikniemy przedostawania się zapachów jedzenia na zewnątrz. Pamiętajcie, by używać pudełek, które są przeznaczone do kontaktu z żywnością. Odpowiednie oznaczenie można znaleźć na spodzie pojemnika.

## **Przechowuj żywność w optymalnych warunkach**

Dowiedz się, w jakich warunkach należy przechowywać poszczególne produkty i stosuj się do tych wskazówek. Znacząco wydłuży to okres przydatności i zapobiegnie wyrzuceniu! Nie wiesz, czy produkt powinien być przechowywany w lodówce, szafce czy na kuchennym blacie?

Najprostszym sposobem na sprawdzenie tego jest przypomnienie sobie, w jakich warunkach przechowuje się go w sklepie. Mleko w kartonie na przykład można trzymać w szafce, jednak po otwarciu musi się już znaleźć w lodówce – informuje o tym wskazówka na opakowaniu.

Najlepiej przechowywać żywność w taki sposób:

- na górnej półce – gotowe produkty i zupy
- środkowa półka – produkty, które szybko się psują i mają krótką datę przydatności np. nabiał, sałatki
- dolna półka – te, które potrzebują najniższej temperatury np. mięso, ryby
- półki na drzwiach – mleko, soki w kartonie, musztarda, gdyż potrzebują nieco wyższej temperatury
- zamrażarka – produkty, które wymagają mrożenia

## **Wykorzystuj resztki z obiadu**

Obiad rzadko jest zjadany w całości – czasami po prostu przeceniamy swoje możliwości. Możesz więc gotować obiad od razu z założeniem, że będziesz się nim raczyć przez dwa dni albo kreatywnie wykorzystać to, co zostało. Wykorzystuj resztki z obiadu ponownie! Z ziemniaków zrób kopytka, krojone pomidory, sery, wędliny albo warzywa z patelni wykorzystaj do pysznego omletu, a pieczeń pokrój i dodaj do sałatki.

## **Kupuj samotne banany**

Często jest tak, że chcemy kupić 3 banany. Co wówczas robimy? Odrywamy 3 dorodne sztuki z kiści liczącej 4 i zadowoleni wędrujemy do kasy. Kolejny klient robi to samo i w efekcie w skrzyni z bananami zalegają pojedyncze banany, których nikt nie chce kupować. Jak nietrudno się domyślić, wiele z nich skończy na śmietniku.

## **Banki żywności**

Banki żywności – to fundacje, stowarzyszenia, a także związki gmin i stowarzyszeń. Wszystkie są organizacjami pozarządowymi. W sumie w Polsce są trzydzieści dwie takie instytucje. Działają we współpracy z trzema tysiącami organizacji partnerskich. Te ostatnie przekazują żywność bezpośrednio do osób potrzebujących. Banki Żywności działają w Polsce od roku 1997 roku. Odbierają żywność z miejsc, w których może zostać ona zmarnowana – od producentów, ze sklepów, od rolników, a następnie przekazują ją osobom potrzebującym. Tym sposobem rocznie około 140 tysięcy ton jedzenia trafia do ponad miliona potrzebujących. Jeśli chcesz uzyskać pomoc z Banku Żywności należy zgłosić się do Ośrodka Pomocy Społecznej (OPS) właściwego dla miejsca zamieszkania lub do organizacji partnerskiej wydającej żywność w celu zakwalifikowania do odbioru żywności. Jeśli spełniamy wskazane kryteria, otrzymujemy skierowanie, które umożliwia odbiór we wskazanym na skierowaniu miejscu. Być może nie potrzebujesz pomocy, a chcesz przekazać darowiznę? W tych 5 prostych krokach dowiesz się co należy zrobić: 1. Sprawdź, jakie produkty i w jakiej ilości chcesz przekazać. 2. Znajdź najbliższy bank żywności (najlepiej wpisując w wyszukiwarkę bank żywności i nazwę największej miejscowości w pobliżu miejsca zamieszkania) 3. Ustal z bankiem żywności zasady odbioru darowizny 4. Przygotuj dokumenty przekazania darowizny 5. Przygotuj dokumenty do odliczenia darowizny od podatku VAT. Bądź z siebie dumny :)

## **Gotuj w stylu less waste**

A co zrobić z resztkami lub produktami, którym zdecydowanie kończy się data przydatności do spożycia? Kuchnia less waste to odpowiedź na pytanie: jak gotować, żeby nie marnować! Czerniejące banany możesz rozgnieść na pulpę i zrobić z niej słodkie placki lub chlebek. Czerstwe pieczywo świetnie nada się na tosty francuskie – wystarczy, że zanurzysz je w mieszance jajka i mleka, a później podsmażysz na patelni. Z resztek mięsa i warzyw łatwo przygotujesz pyszne leczo. Pozostałe po obiedzie gotowane ziemniaki możesz użyć do zrobienia kopytek, knedli, krokietów czy ziemniaczanych kotlecików. Na kotlety czy pulpety możesz też przerobić odcisnięte warzywa z bulionu – nadadzą się również do

warzywnego pasztetu, zupy krem czy sałatki. Czego jeszcze nie powinno się marnować? Z liści rzodkiewki możesz zrobić pesto, zaś z obierek po ziemniakach chrupiące chipsy. To tylko kilka pomysłów. Z pomocą przychodzi nam internet oraz książki kucharskie, których jest coraz więcej na rynku.

## **Slow food kontra fast food**

Restauracje fast food opanowały niemal wszystkie regiony świata. Jest to szczególnie widoczne w krajach rozwiniętych, gdzie tego typu restauracje znajdują się w każdym większym mieście i przy wielu autostradach. Jedzenie znajdujące się w ich ofercie jest nie tylko słabej jakości, ale wręcz szkodzi naszemu zdrowiu. Możemy to zaobserwować na przykładzie Amerykanów, którzy są jednym z najbardziej otyłych nacji na świecie. Pierwsze restauracje typu fast food powstały w USA już w latach 50-tych minionego stulecia. Ponadto sieci fast food związane są z intensywnym rolnictwem, które znacząco wpływa na lokalne ekosystemy, generuje wiele zanieczyszczeń i ogrom niepoddających się recyklingowi opakowań. Obecnie próbują one odmienić nieco swój negatywny wizerunek umieszczając informacje takie jak ta, że papier toaletowy powstaje z zużytych opakowań papierowych. Niestety nie wspominają ile hektarów lasów zostało wyciętych, aby pozyskać papier na te opakowania, które po kilku minutach lądują w koszu czy pod uprawę bydła na mięso. W jednej znanej restauracji wstawiono nawet rowery, które mają zachęcać klientów do aktywności fizycznej. Pomijając fakt, że jedzenie w trakcie uprawiania sportu jest niezdrowe i raczej mało komfortowe, to żeby spalić kalorie po posiłku typu fast food trzeba byłoby pedałować co najmniej godzinę. Warto być świadomym jaki koszt ponosi środowisko, a tym samym my jej mieszkańcy, z powodu funkcjonowania tych restauracji.

Alternatywą jest slow food – według Wikipedii jest to "organizacja i ruch społeczny skupiający osoby zainteresowane ochroną tradycyjnej kuchni różnych regionów świata i związanych z tym upraw rolnych i nasion, zwierząt hodowlanych i metod prowadzenia gospodarstw". Slow food powstał jako kontra do zyskującego coraz większą popularność fast food. Ruch został założony we Włoszech w 1986 roku przez krytyka kulinarnego Carlo Petrini, a jego główne cele to:

- symbolem ruchu jest ślimak, ponieważ "slow" oznacza wolny czyli posiłki powinny być przygotowywane bez pośpiechu, z zachowaniem ważnych wartości odżywczych (których w większości brakuje w jedzeniu typu fast food)
- żywność powinna być "dobra" czyli świeża, lokalna i wywołująca pozytywne odczucia w stosunku do produktu

- żywność powinna być "czysta" czyli wyprodukowana w ekologiczny sposób
- żywność powinna też być "sprawiedliwa" co oznacza, że w trakcie jej produkcji zostały zapewnione godziwe warunki i wynagrodzenie producentom
- w końcu jedząc powinniśmy robić to w sposób wolny, co dobrze wpływa na organizm, delektować się smakiem i cieszyć spożywanym posiłkiem. Dla nas wybór jest oczywisty!

## **Moda fast fashion**

W dzisiejszych czasach moda jest niezwykle łatwo dostępna i tania. T-shirt z modnym nadrukiem możemy często kupić za 20-30 złotych, a same kolekcje w sklepach znanych sieciówek zmieniają się w oka mgnieniu. Niestety niewiele osób zdaje sobie sprawę z faktu, że wyprodukowanie 1 bawełnianej koszulki pochłania 2700 litrów wody, czyli – przyjmując, że należy pić codziennie 3 litry wody – zapotrzebowanie jednego człowieka na 2,5 roku (według World Wildlife Fund). Jeśli zaś jest to koszulka z poliestru, który najmocniej ze wszystkich materiałów obciąża środowisko, jego produkcja wiąże się z dużymi emisjami CO<sub>2</sub>, a dodatkowo sam poliestr rozkłada się ok. 200 lat. Grace Forrest, prezeska międzynarodowej fundacji Walk Free, walczącej o prawa człowieka i zniesienie niewolnictwa, w oświadczeniu fundacji napisała: „Współczesne niewolnictwo przenika wszystkie obszary funkcjonowania społeczeństw. Świeci w naszych żarówkach, jest wszyte w nasze ubrania, doprawia naszą żywność i jest lustrem, w którym można się przejrzeć.” Niestety tanie, łatwo dostępne ubrania, które odpowiadają aktualnym trendom i szybko trafiają do sklepów na całym świecie czyli fast fashion, to z jednej strony błyskawiczna reakcja na potrzeby współczesnych konsumentów, a z drugiej za tą produkcją stoi cierpienie, wyzysk i zanieczyszczenie środowiska. Fabryki, w których szyte są letnie, kolorowe sukienki i wygodne tanie spodnie, często znajdują się w niekontrolowanych budynkach. Czasami dochodzi do katastrofy, budynek się zawala i giną pracownicy, którzy za zrobienie jednego t-shirta dostają maksymalnie 50 centów albo są przymuszani do niewolniczej pracy. Oto prawdziwe oblicze fast fashion.

Czy to oznacza, że mamy zrezygnować z mody? Absolutnie nie! W końcu używamy ubrań, nie tylko po to aby chronić się przed żywiołami, ale też wyrażać siebie i czuć się pewnie. Jednak branża modowa ma tak znaczący wpływ na środowisko, że ważne jest, aby rozważyć ekologiczne alternatywy, jeśli chodzi o wybór odzieży. Ekologiczna odzież, znana również jako zrównowazona moda, odnosi się do odzieży wykonanej z materiałów i powstałej w trakcie procesów, które mają mniejszy wpływ na środowisko. Obejmuje to stosowanie naturalnych i odnawialnych materiałów,

ograniczanie ilości odpadów i zanieczyszczeń oraz promowanie etycznych i uczciwych praktyk pracy.

Oto kilka sposobów na uczynienie swojej garderoby bardziej przyjaznej dla środowiska:

- Wybieraj naturalne i zrównoważone materiały: Materiały używane do produkcji odzieży mają znaczący wpływ na środowisko. Materiały syntetyczne, takie jak poliester i nylon, są wytwarzane z zasobów nieodnawialnych i długo rozkładają się na wysypiskach. Z drugiej strony naturalne materiały, takie jak bawełna, len i konopie, ulegają biodegradacji i wymagają mniej zasobów do produkcji. Rozważ wybór odzieży wykonanej z naturalnych i zrównoważonych materiałów.
- Kupuj od marek przyjaznych dla środowiska: Istnieje wiele marek przyjaznych dla środowiska, które w swoich procesach produkcyjnych traktują priorytetowo zrównoważony rozwój. Marki te wykorzystują zrównoważone materiały, ograniczają ilość odpadów i promują etyczne praktyki pracy. Szukaj marek, które mają certyfikaty, takie jak Mango, aby mieć pewność, że ich ubrania są przyjazne dla środowiska.
- Kupuj z drugiej ręki: Innym sposobem na uczynienie swojej garderoby bardziej przyjazną dla środowiska są zakupy z drugiej ręki. Odzież używana zmniejsza ilość odpadów i zanieczyszczeń, dając ubraniom drugie życie. Unikalne i stylowe produkty można znaleźć w sklepach z używanymi rzeczami, sklepach konsygnacyjnych i na internetowych platformach handlowych.
- Dbaj o swoje ubrania: Właściwa pielęgnacja ubrań może mieć również wpływ na środowisko. Pierz ubrania w zimnej wodzie, susz je na powietrzu zamiast używać suszarki i unikaj czyszczenia na sucho, jeśli to możliwe. Praktyki te mogą zmniejszyć zużycie energii i wydłużyć żywotność odzieży.
- Poddaj recyklingowi i używaj ponownie: gdy ubrania nie nadają się już do noszenia, rozważ ich recykling lub ponowne użycie. Wiele marek odzieżowych ma programy recyklingu, w ramach których można wysłać stare ubrania do ponownego użycia lub przetworzenia na nowe materiały. Możesz również użyć starych ubrań jako ścierek do czyszczenia lub przekazać je do programów recyklingu tekstyliów.
- Zrównoważone materiały odgrywają kluczową rolę w napędzaniu bardziej ekologicznej i odpowiedzialnej produkcji odzieży. Zastosowanie takich materiałów może ograniczyć negatywny wpływ przemysłu odzieżowego na środowisko naturalne i zdrowie człowieka. Przyjrzyjmy się bliżej znaczeniu stosowania zrównoważonych materiałów w odzieży, takich jak bawełna organiczna, konopie, bambus i tkaniny pochodzące z recyklingu:

- Bawełna organiczna: Konwencjonalna uprawa bawełny wymaga intensywnego stosowania pestycydów i nawozów chemicznych, co ma negatywny wpływ na glebę, wodę i zdrowie pracowników rolnych. Uprawa bawełny organicznej eliminuje te szkodliwe chemikalia, a także zmniejsza zużycie wody. Wybierając ubrania z bawełny organicznej, wspieramy bardziej zrównoważone praktyki rolnicze i chronimy środowisko.
- Konopie: Konopie to roślina o wyjątkowo odpornych właściwościach. Rosną szybko bez pestycydów i nawozów i zużywają mniej wody niż inne rośliny włókniste. Włókna konopne są mocne i trwałe, co oznacza, że ubrania wykonane z konopi są trwalsze i starczą na dłużej. Konopie są również biodegradowalne, co oznacza, że nie wytwarzają żadnych trwałych odpadów po zakończeniu użytkowania.
- Bambus: Bambus to szybko rosnąca roślina o niewielkich wymaganiach dotyczących pestycydów i nawozów. Posiada również naturalną odporność na szkodniki i choroby. Wykorzystanie włókien bambusa do produkcji tkanin daje możliwość stworzenia odzieży ekologicznej. Tkanina z włókna bambusowego jest miękka, oddychająca i hipoalergiczna, dzięki czemu jest idealna dla osób o wrażliwej skórze.
- Tkaniny z recyklingu: Wykorzystanie materiałów pochodzących z recyklingu w produkcji odzieży pomaga zmniejszyć ilość odpadów i zmniejsza zapotrzebowanie na nowe surowce. Tkaniny z recyklingu mogą być wykonane z przetworzonych plastikowych butelek, tkanin lub starych ubrań. Recykling tych materiałów pozwala na ich ponowne wykorzystanie i ogranicza negatywny wpływ na środowisko.

Podsumowując, produkcja, dystrybucja i utylizacja odzieży mają negatywne skutki dla środowiska, dlatego też zachęcamy do poszukiwania alternatywnych rozwiązań, a przede wszystkim wybierając się na zakupy warto się zastanowić, czy ja naprawdę potrzebuję kolejnej pary spodni?!

## **Branża beauty**

Przemysł kosmetyczny to kolejna branża, w której produkty ekologiczne czyt. naturalne kosmetyki zyskują coraz bardziej na popularności. Dzieje się tak dlatego, że sama idea tych kosmetyków to zdrowa i bezpieczna pielęgnacja dla naszego ciała. Jednocześnie są one najczęściej pakowane w sposób ekologiczny czyli w opakowania biodegradowalne, co również jest istotne dla wielu konsumentów. Dodatkowymi argumentami, aby używać tego typu kosmetyków są:

- Nie zawierają one składników pochodzenia zwierzęcego, ani nie są testowane na zwierzętach.

- Produkty otrzymywane są ze składników pochodzenia roślinnego lub mineralnego.
- Bazują na olejkach eterycznych, ekstraktach ziołowych i olejach.

Początkowo kosmetyki naturalne były adresowane do osób z problematyczną cerą, z tendencjami do alergii i podrażnień. W ich produkcji mniej zwracano uwagę na zapach czy konsystencję, a uważano, że dominują walory praktyczne. Stąd pierwsze kosmetyki naturalne były tłuste w konsystencji, odznaczały się słabym wchłanianiem, słabymi walorami zapachowymi i miały proste, raczej mało atrakcyjne opakowania.

Jednak wraz z narastającą ilością osób zainteresowanych bardziej naturalnym stylem życia, a tym samym chęcią życia w zgodzie z naturą, kosmetyki naturalne coraz częściej stają się alternatywą dla kosmetyków jakie znamy.

W składzie kosmetyków naturalnych znajdziemy:

- liście, korę, korzenie
- olejki z nasion, owoców, również z całych roślin
- przyprawy takie jak kurkuma czy szafran
- błoto, produkty mineralne
- miód, mleko, śmietanę czy jogurt.

W związku z tym, że wiele z tych produktów posiadamy w swojej kuchni sami możemy stworzyć kosmetyki do codziennej pielęgnacji. W internecie znajdziemy mnóstwo porad czy nawet blogów z gotowymi recepturami. Jedynym minusem naturalnych kosmetyków jest ich trwałość. Musimy liczyć się z tym, że taki krem do codziennej pielęgnacji wytrzyma maksymalnie kilka dni, co spowodowane jest brakiem konserwantów. Jeśli natomiast liczy się dla nas wygoda i wolimy kupić gotowe kosmetyki ekologiczne to ważne jest, aby kupić taki produkt, który rzeczywiście jest naturalny. Nie istnieje żadna prawna definicja kosmetyku naturalnego, dlatego też należy szukać produktów z certyfikatem albo uznawanych przez takie stowarzyszenia jak ECOCERT. Jest to międzynarodowe, niezależne stowarzyszenie kontrolujące, które działa w zakresie ochrony środowiska. Od 2002 roku ECOCERT zajmuje się kontrolą jakości kosmetyków ekologicznych. Nie dajmy się też nabrać na sztuczki marketingowe jak zielone opakowania, motyw liści czy cytrusów. Jest to tzw. greenwashing, który w dużym skrócie polega na stwarzaniu wrażenia, że produkt lub przedsiębiorstwo wytwarza go w zgodzie z naturą i ekologią. Jednak to jest temat na zupełnie odrębny artykuł.

## Naturalna chemia

Czy jest coś takiego jak naturalna chemia?! W końcu słowo chemia oznacza, że takie produkty są w jakimś stopniu szkodliwe. Tu z pomocą znów przychodzą firmy, które mają w swojej ofercie ekologiczne środki czystości, przyjazne dla środowiska. Niestety tradycyjne produkty czyszczące wpływają na środowisko powodując zanieczyszczenia wody, powietrza oraz tworząc odpady. Produkty ekologiczne zaś poza tym, że mają niską toksyczność i dużą biodegradowalność, to najczęściej przy ich produkcji zużywa się mniejszą ilość energii. Podobnie jak w przypadku kosmetyków tutaj też ważne jest, aby być świadomym w trakcie robienia zakupów i nie sugerować się tylko opakowaniem, które może nas łatwo zmylić. Oczywiście produkty czyszczące możemy „wyprodukować” sami w warunkach domowych. Podstawą jest soda oczyszczona i ocet. Przedstawiamy 3 przepisy na naturalne środki czyszczące:

**Kuchnia – Środek do czyszczenia piekarnika i blach**

Potrzebujesz: 100 ml octu spirytusowego, 100 gr sody oczyszczonej  
Piekarnik rozgrzej do 130°C. Obficie spryskaj octem zabrudzone miejsca, posyp sodą i zostaw na kilka minut. Wyłącz piekarnik i pozostaw do ostygnięcia. Zmyj mieszankę wilgotną ściereczką/gąbką. Blachy czyść w ten sam sposób, ale bez nagrzewania.

## Łazienka – Środek do czyszczenia wanny i prysznic

Potrzebujesz: 10 kropli olejku cytrynowego, 250 ml octu spirytusowego  
W spryskiwaczu 250 ml wymieszaj ocet z wodą, następnie dodaj olejek eteryczny. Obficie spryskaj powierzchnię, którą chcesz wyczyścić i pozostaw na kilka minut. Wytrzyj.

## Salon – Środek do mycia paneli

Potrzebujesz: 2 krople olejku eukaliptusowego, 300 ml octu spirytusowego  
Wymieszaj w wiadrze ocet i 300 ml letniej wody, następnie dodaj olejek eteryczny. Umyj podłogę za pomocą mopa lub ściereki.

## Rośliny = Życie

Rośliny odgrywają ważną rolę w życiu człowieka oraz w życiu zwierząt. Są one niezbędnym siedliskiem, domem i ekosystemem. Dostarczają nam pokarm oraz powietrze. Jeżeli pełnią tak ważne funkcje w naszym życiu, to dlaczego je niszczymy?

Pierwszym z wielu problemów związanych z roślinnością są nawozy sztuczne, które bardzo chętnie i na wielką skalę są stosowane w rolnictwie. Nawożenie warzyw i owoców sztucznymi nawozami z ogromną ilością pierwiastków jest szkodliwe dla naszego środowiska. Sztuczny nawóz po dostaniu się do gleby trafia bezpośrednio do wód gruntowych.

Tym sposobem skażone są nie tylko rośliny, które uprawiamy, ale i gleba oraz woda. Toksyczne pestycydy oraz postępująca urbanizacja prowadzą do degradacji siedlisk. To z kolei zmniejsza liczebność i bogactwo gatunkowe roślin kwiatowych szkodząc w konsekwencji pszczołom miodnym oraz tysiącom gatunków innych owadów zapylających. Niestety z powodu ekspansji rolnictwa przemysłowego zapylacze na całym świecie przeżywają kryzys. Kilka z pestycydów, należące do grupy neonikotynoidów, stosowanych w rolnictwie można wręcz określić mianem zabójców zapylaczy. Jak możemy przeczytać na stronie organizacji Greenpeace "pestycydy te mogą wywoływać ostre lub chroniczne zatrucia, prowadzące do śmierci pojedynczych pszczół lub całych kolonii. W 2018 roku Unia Europejska wprowadziła niemal całkowity zakaz stosowania najbardziej szkodliwych dla pszczół neonikotynoidów. Niestety polski minister środowiska, nie licząc się ze zdaniem naukowców, organizacji pozarządowych i pszczelarzy, zaczął wprowadzać odstępstwa od zakazu, skazując miliony pszczół na kontakt ze szkodliwymi substancjami". W samej tylko Europie od zapylania przez owady uzależnionych jest ponad 4000 odmian warzyw. Liczby te robią wrażenie, szczególnie jeśli uświadomimy sobie, że co 3 łyżka spożywanego przez nas pokarmu zależy od procesu zapylania. Tak więc skutki wyginięcia pszczół i owadów zapylających byłyby katastrofalne dla całej ludzkości! Jeśli jednak musisz zastosować środek chemiczny unikaj tych, które mają zastosowanie ogólne. Skład wielu z nich jest bardzo groźny i zabija wszystko bez wyjątku: pożyteczne owady, spulchniające ziemię dżdżownice, szkodzą ptakom i są niebezpieczne dla samego człowieka.

Alternatywą mogą być nawozy naturalne. Zamiast nawozów sztucznych warto zrobić kompost, który posłuży nam do nawożenia naszego ogródka. Organiczna część naszych odpadów domowych może zamienić się w substancję nazywaną kompostem. A dzieje się to za pomocą rozkładających je mikroorganizmów. Można kompostować m.in. odpady roślinne, korę, skoszoną trawę, przycięte rośliny, odpadki kuchenne pochodzenia roślinnego, liście oraz trociny. W tym celu należy przeznaczyć część działki pod kompostownik i tam składować odpady. Kompost, który jest naturalnym nawozem, poprawia skład gleby, zwiększa jej zdolność do zatrzymywania powietrza i wody oraz zmniejsza konieczność stosowania sztucznych nawozów. Warto wiedzieć, że z 1kg odpadków bio można otrzymać nawet 300 g kompostu. Warto też pomyśleć o owadach i posadzić dla nich kwietną łąkę czyli wydzielić mały fragment ogrodu na dzikie kwiaty.

Kolejny problem stanowi zaśmiecanie terenów zielonych. Rozkładające się śmieci emitują szkodliwe pierwiastki oraz pozostawiają mikroplastik,

co negatywnie wpływa na rozkwit zieleni oraz jakość gleby. Dlatego też tak ważna jest odpowiednia utylizacja odpadów, przez osoby prywatne, ale też fabryki i przedsiębiorstwa.

Każdego roku na świecie giną kolejne gatunki zwierząt, które tracą swoje naturalne siedliska. Ocenia się, że każdego roku ginie 12-15 mln hektarów obszarów leśnych. Oznacza to, że co minutę wycinane są lasy o powierzchni 36 boisk do gry w piłkę nożną. Inne dane pokazują, że człowiekowi wystarcza 10 miesięcy, aby wyciąć 9 mln ha lasów, czyli dokładnie tyle ile zajmują lasy w Polsce. Według National Institute for Space Research (INPE) od sierpnia 2020 do lipca 2021 r. w samej tylko Brazylii wycięto 13 235 km<sup>2</sup> lasów. Dla zobrazowania skali wycinki – jest to obszar 17 razy większy niż Nowy Jork. Dane zostały wyliczone na podstawie programu satelitarnego PRODES, który służy do monitorowania Amazonii. Eksperti ostrzegają – to olbrzymie i postępujące zagrożenie dla Ziemi. Jest to zawrotne tempo, przy którym niemożliwe jest zachowanie naturalnej równowagi naszej planety. Przypuszczalnie zahamowanie tego procederu będzie bardzo trudne biorąc pod uwagę, że w niektórych krajach takich jak kraje afrykańskie wyrębem lasów zajmuje się na co dzień aż 70% mieszkańców. Dla nich karczowanie lasów jest głównym źródłem dochodów.

Jaki jest powód masowej wycinki lasów? Roślinność wycina się lub wypala by uzyskać tereny dla rolnictwa, głównie dla hodowli bydła i pod uprawę soi. Niekiedy wycina się cenne gatunki drzew aby pozyskać drewno, niszcząc w ten sposób cały ekosystem funkcjonujący wokół nich. Amazonia jest niesamowicie kluczowa dla środowiska. Las nazywany „zielonymi płucami Ziemi” generuje ok. 20% tlenu w ziemskiej atmosferze i pochłania ogromne ilości dwutlenku węgla. Peter Wohlleben, leśnik i autor książki „Sekretne życie drzew”, pisze: „(...) Drzewa są symbolem zrównoważonego bilansu. Prowadzą fotosyntezę i produkują przy tym węglowodany, wykorzystują je do wzrostu i w ciągu życia magazynują w pniu, gałęziach i systemie korzeniowym do dwudziestu ton CO<sub>2</sub>. Gdy pewnego dnia umrą, wyzwoli się dokładnie taka sama ilość gazów cieplarnianych, ponieważ grzyby i bakterie przetrawią drewno i przetworzone uwolnią z powrotem do atmosfery.(...) Las (...) jest w istocie wielkim odkurzaczem CO<sub>2</sub> – bezustannie odfiltruje ten składnik z powietrza i magazynuje go.” Eksperti alarmują, że im powierzchnia Amazonii będzie mniejsza, tym nasz klimat będzie się ocieplał. To zaś oznacza zmiany klimatyczne, które dotyczą i będą dotyczyć wszystkich mieszkańców Ziemi.

Niestety ten problem jest również obecny w naszym kraju. Od 2017 roku wzrosła masowa wycinka drzew, która w większości przypadków nie miała poważniejszego uzasadnienia, możemy przeczytać w jednym z artykułów na [ekopolityka.pl](http://ekopolityka.pl) W przypadku Polski często głównym powodem wycinki

jest budowa nowych firm, zakładów pracy czy bloków. Niestety, podobnie jak w przypadku innych krajów, masowe wycinanie drzew oznacza przekształcanie siedlisk przyrodniczych. To niekorzystnie wpływa na zwierzęta i owady zamieszkujące dany obszar lasu. To z kolei doprowadza do zmniejszania się ich liczby gatunków, ponieważ bez lasu nie są w stanie przetrwać. W efekcie dochodzi do utraty różnorodności biologicznej. Od wielu lat obserwujemy problem z dzikami, które w dość frywolny sposób przenikają przestrzenie miejskie. Innym przykładem są ptaki. Niestety na tle innych krajów wypadamy fatalnie: mamy najwyższy poziom w Europie i jeden z najwyższych jeśli chodzi o ekstynkcję ptaków. Jest to m.in. efekt zabierania im ich naturalnego siedliska, czyli lasu. Jednak to nie jedyny skutek masowej wycinki lasów. Kolejnym problemem jest pustynnienie terenów oraz zaburzenie gospodarki wodnej. Woda spływająca z gruntów nie natrafia na żadne drzewo (przeszkodę) co w efekcie przynosi obsunięcie się terenu. Wycinka drzew ma również wpływ na wielkość opadów deszczu. Zmniejszanie obszarów leśnych zakłóca równowagę pochłanianego dwutlenku węgla i uwalnianego tlenu.

Oczywistym jest fakt, że nie jesteśmy w stanie w 100% zapobiec wycinaniu drzew. Podobnie jak nie zatrzymamy używania w masowej produkcji nawozów sztucznych. Jednak jako społeczeństwo swoimi czynami jesteśmy w stanie zadbać o roślinność. Możemy przeciwstawić się działaniom rządzących poprzez petycje i akcje protestacyjne. Możemy też organizować lub uczestniczyć w akcjach prospołecznych i proekologicznych jak np. sadzenie drzew. Przede wszystkim jednak warto zacząć od własnego ogródka – zrezygnować z nawozów sztucznych i uświadamiać swoich bliskich jak ważne jest dbanie o rośliny każdego dnia. Myślę, że każdy chciałby móc, tak jak napisał Peter Wohlleben, w swojej fenomenalnej książce "(...) dzielić szczęście, które mogą nam dać drzewa. A kto wie, może podczas następnego spaceru po lesie sami odkryjecie małe i wielkie cuda."

## **Plastik fantastik?**

W 1856 roku po raz pierwszy opatentowano plastik – parkesinę, która powstała z połączenia nitrocelulozy, kamfory i alkoholu. Wkrótce zastąpił ją celuloid – materiał o podobnych właściwościach, obecnie wycofywany z użytku. Nie był on jednak w pełni syntetyczny. Tworzywem, które jako pierwsze spełniało to kryterium, był opatentowany w 1907 r. bakelit. Zaś jego twórca, Leo Baekeland, ukuł termin plastik. W związku z tanią i dość szybką produkcją tego tworzywa, wytrzymałością na czynniki zewnętrzne, łatwością transportu oraz małą wagą plastik zaczął dominować na rynku zaraz po drugiej wojnie światowej.

Obecnie plastik towarzyszy nam na każdym kroku. Właściwie to możemy

śmiało stwierdzić, że nas otacza. Jest w naszych domach, szkołach i miejscach pracy. Większość dostępnych produktów ma plastikowe opakowania, począwszy od żywności, poprzez chemię i kosmetyki, a na zabawkach czy meblach kończąc. Dlaczego więc organizacje ekologiczne i naukowcy mówią o konieczności ograniczenia tego tworzywa?!

Od połowy zeszłego wieku wyprodukowaliśmy 9,2 miliarda ton tworzyw sztucznych, z czego 6,9 miliarda trafiło na wysypiska. Z tej ilości recyklingowi udało się poddać jedynie 600 milionów ton. Nie wiadomo, ile dokładnie odpadów ląduje w morzach i oceanach. Szacunki mówią o 165 milionach ton, ale faktyczna liczba może być znacznie większa. W 2015 r. prof. Jenna Jambeck z Uniwersytetu Georgii wyliczyła, że tylko w rejony przybrzeżne trafia od 5,3 do 14 milionów ton plastiku rocznie. To głównie śmieci transportowane przez rzeki. Najwięcej tego typu zanieczyszczeń pochodzi z krajów południowo-wschodniej Azji. To kraje takie jak Chiny, Indonezja czy Tajlandia wyrzucają do mórz więcej plastiku niż wszystkie pozostałe kraje łącznie. Niestety w krajach bardziej świadomych ekologicznie sytuacja również nie wygląda zbyt optymistycznie. W Stanach Zjednoczonych zaledwie 10% plastiku poddawane jest recyklingowi, a 15% trafia do spalarni. W Polsce, wg GUS, w 2021 r. przeciętny Polak wytworzył o 16 kg więcej odpadów komunalnych, niż rok wcześniej. Na tle innych krajów Unii Europejskiej nie wypadamy najgorzej, jednak wraz ze wzrostem zamożności wzrasta poziom konsumpcji, a to przekłada się na produkcję odpadów. Jeśli zaś chodzi o segregację i recykling, nasze statystyki pozostawiają wiele do życzenia. A co z resztą? Pozostałe odpady trafiają na wysypiska, gdzie zalegają latami. Czas rozkładu plastiku wynosi między 10, a 20 lat w przypadku reklamówek, a ok. 450 w przypadku butelek PET. A ponieważ czas rozkładu plastiku zależy między innymi od konkretnego surowca, ale również od czynników zewnętrznych, np. atmosferycznych, niektóre źródła podają, że czas rozkładu może wynieść nawet 1000 lat! Niestety kiedy wymyślono recykling i uznano, że rozwiąże to problem zalegającego w środowisku plastiku, okazało się, że w procesie powolnej degeneracji powstaje mikroplastik. I to on wydaje się znacznie większym problemem, niż plastikowe opakowania. Mikroplastik nie jest widoczny gołym okiem, wnika głęboko w glebę, przenika do mórz i oceanów, tym samym stając się pożywieniem dla wielu gatunków roślin i zwierząt. W efekcie plastik znajduje się w spożywanych przez nas produktach, w deszczu, a nawet lodowcach. Badania pokazują, że już nawet u noworodków znajduje się mikroplastik w organizmie. Jednocześnie musimy pamiętać, że plastik nie może być recyklingowany bez końca. Dla przykładu: butelkę typu PET możemy poddać procesowi recyklingu do ośmiu razy.

W tym miejscu warto wspomnieć o rodzajach tworzyw sztucznych. Na wszystkich plastikowych opakowaniach znajduje się informacja, z jakiego tworzywa zostały one wykonane. Informacja ta to cyfra od 1 do 7 wewnątrz 3 strzałek, przypominających trójkąt. Najczęściej symbol znajdziemy na spodzie opakowania, dzięki czemu łatwo go zlokalizować.

1. PET / PETE – politereftalan etylenu to jeden z najczęściej stosowanych tworzyw. To oznaczenie znajdziemy głównie na butelkach plastikowych oraz naczyniach jednorazowego użytku. Niestety przeprowadzone badania wykazują możliwość występowania w opakowaniach PET związków chemicznych – ksenoestrogenów, które niekorzystnie wpływają na układ hormonalny. Dodatkowo w kontakcie ze słońcem wytwarzają się szkodliwe substancje, a same opakowania nie powinny być ponownie wykorzystywane, stąd ich recykling jest mocno ograniczony, szczególnie jeśli dotyczy to kolorowego plastiku. Producenci opakowań uwielbiają to tworzywo ze względu na lekkość, łatwe formowanie, przechowywanie i transport. Dla nas konsumentów to jedna z gorszych opcji.

2. HDPE – to polietylen wysokiej gęstości stosowany do produkcji pojemników i folii do pakowania żywności oraz rur, markerów czy zmywaczy do paznokci. Wykonane z niego opakowania możemy ponownie stosować, a samo tworzywo jest uznawane za jedno z dwóch najbardziej bezpiecznych dla ludzi.

3. V/PVC – to bardzo popularny polichlorek winylu. Używany jest przy produkcji wykładzin podłogowych, rur, cewników, strzykawek oraz folii do pakowania żywności. Niestety PVC jest szkodliwy dla zdrowia bo może wydzielać toksyny. W procesie jego spalania wytwarzane są groźne dla zdrowia związki chemiczne.

4. LDPE – to polietylen niskiej gęstości. Służy do produkcji różnych opakowań do żywności i można go ponownie użytkować. Jednak jest on mniej bezpieczny dla zdrowia niż HDPE (nr 2) i PP (nr 5).

5. PP – to polipropylen wielorazowego użytku stosowany w produkcji opakowań do żywności. Jest jednym z dwóch najbezpieczniejszych dla naszego zdrowia plastików.

6. PS – polistyren znany jako styropian. Ze względu na to, że wydziela toksyny nie powinien być stosowany w branży spożywczej. Niemniej jednak jest wykorzystywany np. jako przykrywki do kubków jednorazowych.

7. INNE / OTHER – tych tworzyw nie powinno się wykorzystywać w produkcji opakowań do żywności ze względu na zawartość niebezpiecznego dla naszego zdrowia bisfenolu A (BPA). Ten związek chemiczny przyczynia się do powstawania wielu chorób układu nerwowego i hormonalnego, w tym depresji czy choroby Alzheimera. Pomimo wielu kontrowersji i dyskusji na całym świecie BPA znaleźć możemy m.in. w butelkach dla dzieci. Jeśli na

opakowaniu brakuje informacji "BPA free" czyli wolne od BPA to absolutnie nie wolno podgrzewać takich naczyń.

Czy jesteśmy w stanie uniknąć plastikowych opakowań? Raczej nie. Masowa produkcja spowodowała, że plastik jest wszechobecny. Ważne jest jednak, abyśmy potrafili czytać oznaczenia i unikali tych tworzyw, które są szczególnie niebezpieczne dla naszego zdrowia i życia. Robiąc świadomie zakupy możemy zdecydować czy kupimy produkt w danym opakowaniu czy nie. Popyt rodzi sprzedaż. Symbol 2 i 5 są dla nas bezpieczne, z kolei w opakowaniach z numerami 3, 6 i 7 lepiej nie trzymać żywności. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na inne symbole, które informują nas o tym, że produkt można poddać recyklingowi, spełnia normy związane z bezpieczeństwem użytkownika oraz spełnia oczekiwania metod produkcji o charakterze ekologicznym:

- trzy strzałki ułożone w trójkąt
- znak CE ("Conformité Européenne")
- logo produkcji ekologicznej – liść złożony z gwiazdek odnoszących się do flagi Unii Europejskiej.

Tak więc plastik, który zdominował rynek materiałów, jako innowacyjny, stał się naszym największym wrogiem. Walkę z plastikiem podjęło wiele rządów i organizacji pozarządowych. Niestety wydaje się, że jest to kropla w morzu. Dopóki będzie zainteresowanie plastikiem ze strony społeczeństw, zawsze znajdą się firmy, które będą go wytwarzać. Jednocześnie smutnym wydaje się fakt, że w wielu przypadkach nie ma alternatywy. Pomimo zaostrożania przepisów dotyczących wykorzystywania i produkcji plastiku nie ma odpowiedników z materiałów biodegradowalnych. Zatem jedynym rozwiązaniem wydaje się wzięcie odpowiedzialności przez każdego z nas. Dotyczy to zarówno oszczędnego i rozsądnego korzystania z surowców, jak i dbania o recykling. W przeciwnym razie plastik stanie się integralną częścią naszego ekosystemu.

## **3x R czyli Reduce – Reuse – Recycle**

### **Reduce**

Zredukuj, ogranicz, unikaj – to pierwsza zasada 3R. Mówi ona o zmniejszaniu ilości generowanych odpadów poprzez ograniczenie konsumpcji. Innymi słowy jako konsumenci powinniśmy robić przemyślane zakupy, a tym samym unikać nabywania rzeczy zbędnych. Spontaniczne zakupy pod wpływem chwili czy impulsu stały się plagą dla środowiska. Jako świadomi konsumenci powinniśmy planować posiłki i robić listy z zakupami przed wyjściem do sklepu. Podobnie to wygląda jeśli chodzi

o odzież czy kosmetyki. Dokonujemy odpowiedzialnych wyborów, dzięki czemu ograniczymy wykorzystanie surowców naturalnych, zmniejszymy nasz ślad węglowy, a także ograniczymy ilość śmieci.

## **Reuse**

Reuse, po polsku ponowne użycie, to nic innego jak wielokrotne używanie produktów i nadawanie im nowego życia. Gdyby się nad tym głębiej zastanowić to nie jest to odkrywczą metoda podejścia do produktów. Jeszcze ok. 20-30 lat temu w Polsce wszelkie dobra materialne były używane przez pokolenia. Rzeczy, które się psuły naprawiano, a te które nie były już potrzebne otrzymały drugie życie w rękach młodszego lub starszego pokolenia. Jednak wraz z rozwojem i bogaceniem się społeczeństw wiele osób wyrobiło w sobie nawyk kupowania nowych przedmiotów.

Świat zaczął tonąć w śmieciach, w związku z tym idea ograniczania zakupów, posiadania mniejszej ilości rzeczy czy ubrań oraz używania rzeczy do momentu, aż naprawdę nie będą już do niczego przydatne znów wraca do łask. W Internecie znajduje się szereg przykładów, jak powtórnie wykorzystać takie przedmioty. Najważniejszym działaniem jest jednak kupowanie produktów, które w przyszłości można użyć ponownie, bo do tego zostały przeznaczone. Na co dzień możemy wykorzystać:

- \* stare ubrania jako szmatki kuchenne
- \* puste słoiki na kolejne przetwory domowe
- \* pojemniki po produktach np. lodach do przechowywania
- \* odpadki kuchenne takie jak skorupki po jajkach czy fusy po kawie jako nawóz do roślin

Kilka lat temu ze Stanów Zjednoczonych przywędrował do nas trend na Swap Party, czyli bezgotówkową wymianę ubrań. W wielu miastach Polski tego typu imprezy odbywają się cyklicznie. W samym Szczecinie takie wydarzenie – Less Waste Market miało już kilkanaście edycji w Hali Odra. W trakcie jej trwania można się pozbyć niechcianych ubrań, książek czy zabawek. Okazuje się, że przedmioty, których my już nie potrzebujemy często znajdują nabywcę, który będzie nadal z nich korzystał. W ten sposób nie akumulujemy śmieci, a tym samym zmniejszamy skalę zanieczyszczenia środowiska.

Inny pomysł polega na przekazywaniu starych okularów organizacjom zajmującym się ich zbieraniem i przekazywaniem potrzebującym. W ten sposób można pomóc osobom mieszkającym w krajach rozwijających się, które często mają trudności z dostępem do korekcji wzroku. Szacuje się, że aż 200 milionów ludzi mogłoby normalnie funkcjonować, gdyby tylko mieli dostęp do okularów. Warto również pamiętać, że wiele osób jest niepełnosprawnych z powodu złego wzroku i nie ma możliwości skorygowania go. Dlatego, gdy już nie potrzebujemy naszych starych

okularów, powinniśmy je przekazać organizacjom, które pomagają potrzebującym.

Bookcrossing to z kolei pomysł na wymianę książek, które zostawia się w miejscu publicznym. Niejednokrotnie w tym celu ustawiane są budki czy szafki, w których można zostawić swoje książki, a te na zasadzie "podaj dalej" będą trafiać do kolejnych czytelników. Książki można zarejestrować na stronie [bookcrossing.pl](http://bookcrossing.pl) Tam trafią do bazy, w której uzyskają unikalny numer BIP. Dzięki temu łatwiej będzie śledzić późniejsze wędrówki naszej książki. Brzmi zachęcająco prawda?

## **Recykling**

Podstawą postawy eko jest oczywiście segregacja odpadów. Recykling pozwala na ich przetwarzanie i przekształcanie w nowe produkty. Dzięki temu procesowi możliwe jest zmniejszenie wpływu produkcji na środowisko i ochrona zasobów naturalnych. W dzisiejszych czasach, gdy środowisko naturalne jest narażone na wiele niekorzystnych zmian, recykling staje się coraz istotniejszy, a wręcz wydaje się to niemożliwe, aby kiedykolwiek miano z niego zrezygnować.

Postawienie w domu kilku pojemników na śmieci ułatwi kwestię ich sortowania. Pojemniki należy podzielić na kilka kategorii, takich jak: szkło, papier, tworzywa sztuczne i metal oraz bioodpady. Taki podział ułatwi sortowanie i pozwoli wyrobić w sobie nawyk segregowania. Ważne jest, żeby wyrzucać odpady do odpowiedniego pojemnika, aby można je było łatwo przetworzyć i ponownie wykorzystać. Oto kilka podstawowych zasad segregacji odpadów:

- Papier i tekturę należy wrzucać do pojemników przeznaczonych na ten cel.
- Szkło segregujemy w zależności od koloru – zielone, brązowe i białe.
- Tworzywa sztuczne nadające się do recyklingu to: butelki plastikowe, w tym butelki typu PET, opakowania z tworzyw sztucznych oraz duże folie opakowaniowe.
- Metal, w tym puszki i aluminium, segregujemy razem z plastikiem.
- Bioodpady, takie jak resztki jedzenia, liście i gałęzie, należy wrzucać do pojemników na bioodpady.
- Resztki, które nie pasują do żadnej innej kategorii, należy wyrzucać do pojemników na odpady zmieszane.

Przyjrzyjmy się bliżej poszczególnym kategoriom produktów. Recykling papieru to jeden z najprostszych i najczęściej stosowanych sposobów recyklingu. Papier jest łatwy do przetworzenia i może być wielokrotnie wykorzystywany. Po zbiórce jest sortowany i przetwarzany w młynach papierowych, gdzie jest niszczone i przetwarzane na nowy papier.

Recykling szkła to proces, który pozwala na ochronę zasobów naturalnych i zmniejszenie wpływu na środowisko. Szkło można wielokrotnie

przetwarzać, co pozwala na oszczędność energii i surowców. Po zbiórce jest sortowane i przetwarzane w hucie szkła, gdzie również jest przetwarzane na nowe produkty. Recykling metalu to kolejny ważny proces, który pozwala na zmniejszenie wpływu produkcji na środowisko. Metal jest jednym z materiałów, które można łatwo przetworzyć i wielokrotnie wykorzystać. Po zbiórce, podobnie jak szkło, jest sortowany i przetwarzany w hucie, gdzie jest przetwarzany na nowe produkty. Przykładem pozytywnego wpływu recyklingu jest recykling aluminium. Dzięki niemu można zmniejszyć zanieczyszczenie wody o 97% w porównaniu z cyklem produkcji rudy, a do atmosfery trafia 95% mniej toksycznych gazów. To tylko jeden z wielu przykładów, jak recykling może pomóc w ochronie środowiska.

Jednym z najważniejszych elementów recyklingu jest kompostowanie, czyli proces biologicznego przetwarzania odpadów organicznych, takich jak resztki jedzenia, liście czy trawa, na substancję zwaną kompostem. Kompostowanie jest jednym z najstarszych i najprostszych sposobów utylizacji odpadów organicznych, a jednocześnie bardzo efektywnym sposobem na zmniejszenie ilości odpadów, które trafiają na składowiska. Kompostowanie papieru i kartonu to proces przetwarzania odpadów organicznych na cenny nawóz. Papier i karton są materiałami biodegradowalnymi, które po rozkładzie przez mikroorganizmy stanowią wartościowy składnik do produkcji kompostu. Aby przeprowadzić proces kompostowania papieru i kartonu, należy je rozdrobnić na mniejsze kawałki i wymieszać z innymi odpadami organicznymi, takimi jak resztki warzyw czy skoszona trawa. Następnie mieszaninę należy przetrzymać w kompoście przez kilka miesięcy, aż do momentu, gdy materiał ulegnie całkowitemu rozkładowi i przemieni się w ciemnobrązowy, ziemiopodobny kompost, który można wykorzystać do nawożenia roślin.

A co możemy zrobić z innymi powszechnymi w użyciu produktami takimi jak sprzęt rtv-agd czy żarówki?! One również nie powinny trafić na zwykłe wysypisko śmieci. Recykling komputerów jest niezwykle ważny dla ochrony środowiska i ludzkiego zdrowia. Wraz ze wzrostem liczby wyrzucanych urządzeń elektrycznych i elektronicznych, toksyczne składniki mogą powodować poważne problemy dla wody, powietrza i gleby. Najprostszym rozwiązaniem jest oddanie zużytego sprzętu do ekoportu. Istnieją jednak organizacje, które zbierają używane komputery i przekazują je dalej do szkół lub organizacji humanitarnych. Dlatego warto przekazać swój stary komputer zamiast go po prostu wyrzucać. Dzięki temu nie tylko zmniejszymy ilość elektro śmieci, ale także pomożemy innym i zadamy o środowisko.

Zużyte żarówki energooszczędne to rodzaj odpadu elektrycznego, który jest coraz powszechniejszy w naszym społeczeństwie. Ze względu na

swoją budowę i skład chemiczny, w tym rtęć, wymagają one specjalnego traktowania w procesie utylizacji. W przeciwnym razie, mogą stać się zagrożeniem dla środowiska i zdrowia ludzi. Dlatego też ich recykling jest tak ważny! Zużyte żarówki absolutnie nie powinny być wyrzucane ze zwykłymi odpadami. Wiele sklepów i instytucji oferuje specjalne miejsca do zbiórki zużytych żarówek i świetlówek, a na rynku funkcjonują firmy specjalizujące się ich recyklingiem.

Kolejnym produktem, który gdy wyląduje na wysypisku śmieci, stanowi ogromne zagrożenie dla środowiska i ludzkiego zdrowia, są leki. Te niewykorzystane lub przeterminowane należy zwrócić do wyznaczonych aptek w celu właściwej utylizacji. Ciekawym przykładem jest Francja, gdzie w gospodarstwach domowych rocznie wytwarzanych jest 70000 ton odpadów z leków, co przekłada się średnio na 1 kg na osobę.

Warto zauważyć, że ponad 90% tych odpadów stanowią materiały opakowaniowe, takie jak papier, tektura, szkło, plastik i aluminium, pochodzące z opakowań leków. Ze względu na ich zróżnicowany charakter, te opakowania nie są poddawane procesom recyklingu i zamiast tego są spalane w celu odzyskania energii. Przykładowo, w roku 2003 zebrano 14000 ton odpadów z leków, co pozwoliło na ogrzanie i oświetlenie blisko 8000 domów.

Niebezpieczne produkty, takie jak resztki środków owadobójczych, herbicydów, farb, rozpuszczalników, kwasów, paliw lub smarów, są toksyczne, żrące, drażniące lub wybuchowe. Wyrzucanie ich na śmietnik stanowi zagrożenie dla osób zajmujących się wywozem odpadów. Nie należy również wrzucać ich do toalet, zlewów czy studzienek ściekowych, ponieważ zatruwają wodę i stanowią zagrożenie dla niektórych gatunków. Aby zapobiec szkodom, należy dopilnować, by wszystkie niebezpieczne odpadki trafiły do przeznaczonego dla nich, bezpiecznego miejsca składowania.

Zużyte opony stanowią kolejny poważny problem dla środowiska, ponieważ ich rozkład trwa około 400 lat. W Europie Zachodniej każdego roku generuje się 200 milionów starych opon, co stanowi znaczną ilość odpadów. Zmagazynowanie i usunięcie tych opon wiąże się z zanieczyszczeniem środowiska. Aby zminimalizować negatywny wpływ na środowisko, zużyte opony powinny być poddawane specjalistycznym zabiegom takim jak rozdrabnianie, przetapianie i wykorzystanie przez przemysł lub spalanie w celu dostarczenia ciepła. Ważne jest, aby przy zakupie nowych opon wybierać sprzedawców, którzy odbierają zużyte opony od klientów i oddają je do utylizacji.

Coraz popularniejszy staje się recykling choinek. Po Świątach Bożego Narodzenia dość powszechnym widokiem jest sterta choinek zalegająca na śmietnikach. Jest ona zabierana wraz z innymi odpadami domowymi

i trafia do spalarni śmieci. Nie dość, że jest to kosztowne to powoduje utratę surowca pożytecznego dla gleby. A przecież zużyte choinki mogą posłużyć w procesie kompostowania. Dla przykładu w Brukseli gromadzi się w ten sposób 200 ton drzewek, które zamieniane są w kompost. Alternatywą dla drzewka ciętego jest to w doniczce, które można później zasadzić w ogródku lub zostawić na balkonie. Pamiętajmy, że recykling to nie tylko obowiązek, ale też szansa na ponowne wykorzystanie cennych surowców i ochronę naszej planety.

## **Ekologia na co dzień**

Czy wiedzieliście, że przeciętna osoba wytwarza rocznie ponad 300 kg śmieci? Aby pomóc w recyklingu, warto zacząć od segregacji odpadów w domu i pracy. Wymagające posegregowania odpady, takie jak papier, plastik, szkło i metale, należy oddawać do specjalnych pojemników lub do punktów zbiorczych. Można też szukać produktów z recyklingu lub kupować rzeczy z minimalnym opakowaniem. Dzięki tym prostym krokom każdy z nas może przyczynić się do ochrony środowiska i zmniejszenia ilości odpadów.

Nasze mieszkania to idealne źródło emisji gazów cieplarnianych, dlatego też powinniśmy zacząć oszczędzać energię i wodę. 2/3 zużywanej w domach energii przeznaczamy na podgrzanie wody i ogrzewanie. Nasze mieszkania często są przegrzewane, a idealna dla zdrowia temperatura to 20 stopni, a w sypialni 18 stopni. Każdy dodatkowy stopień powoduje wzrost zużycia energii o 7-11%. Ogrzewajmy tylko używane pomieszczenia, pamiętajmy o tym aby ogrzewać je przy zamkniętych i szczelnych oknach. Zadbajmy o własne zdrowie i środowisko.

Co do pozostałych zasad to w domu, szkole czy pracy poza oszczędzaniem wody i energii warto również:

- oszczędzać papier:
- nie drukować bez potrzeby
- drukować dwustronnie
- korzystać z bibliotek miejskich
- własne książki pożyczać rodzinie lub znajomym
- korzystać z idei bookcrossingu
- ponownie wykorzystywać materiały biurowe takie jak segregatory czy teczki
- inwestować w rzeczy wielorazowego użytku: długopisy z wymiennym wkładem, dyski przenośne z większą pamięcią, baterie do ponownego ładowania
- sprawy urzędowe (jeśli to możliwe) załatwiać on-line
- zamiast tradycyjnych rachunków korzystać z tych w wersji elektronicznej
- rozsądnie zaplanować zakupy na nowy rok szkolny:

- używaj metalowych lub drewnianych temperówek; posłużą dłużej i spowodują mniej zanieczyszczeń niż ich plastikowe odpowiedniki
- gumka doskonale obejdzie się bez plastikowego opakowania
- kup kalkulator zasilany energią słoneczną
- skompletuj zestaw zeszytów z papieru makulaturowego
- kup książki z drugiej ręki
- dokładnie przejrzyj to co zostało z poprzedniego roku, być może część rzeczy wciąż nadaje się do ponownego użytku

Przede wszystkim w codziennym życiu mnóż drobne gesty. Często wydaje nam się, że pojedynczy gest szkodzący środowisku nie jest w stanie w znaczący sposób zagrozić Ziemi. A co się stanie jeśli każdy z nas każdego dnia będzie wykonywać kilka lub kilkanaście takich drobnych gestów? Podobnie jest z zachowaniami mającymi na celu ochronę środowiska. Jeden drobny gest nie poprawi sytuacji, ale powtarzany codziennie przez tysiące ludzi, przyczyni się do zachowania naszej planety dla przyszłych pokoleń.

## **Transport i podróże**

Na koniec jeszcze co nieco o podróżach. W końcu kto z nas nie lubi odwiedzać nowych miejsc?! W mediach społecznościowych możemy natrafić na setki zdjęć pokazujących piękno naszej planety. Niestety gorzka prawda jest taka, że w większości zdjęcia te są po mocnej ingerencji fotografujących. Nie trzeba być profesjonalnym fotografem, aby w ciągu kilku minut z zastosowaniem zwykłego smartphona nałożyć filtr. Dzięki temu prostemu zabiegowi nasze zdjęcie wprawi w zachwyt oglądającego. Niestety takie zdjęcia pokazują świat w sposób wypaczony, który w rzeczywistości nie istnieje. Gdyby zdjęcia pokazywały prawdę to zobaczylibyśmy na nich piękne przyrodniczo miejsca przepełnione stertami śmieci. Wśród nich zobaczylibyśmy pływające w jeziorze plastikowe butelki, niedopałki papierosów w piasku na plaży i pozostawiony na leśnych polanach zużyty sprzęt AGD. Prawdziwe zdjęcia pokazywałyby też tysiące milionów ton plastikowych, jednorazowych opakowań. Wszystkie kontynenty dosłownie toną w śmieciach. Oczywiście nikt nie przywozi takich zdjęć z wakacji, ponieważ z natury lubimy rzeczy ładne.

Przerazający jest wręcz fakt, że tak zaśmieciliśmy naszą Planetę, że odpady nie są już miejscowe czy lokalne. Zaczynają one stanowić odrębną warstwę geologiczną. W roku 2000 do języka naukowego wprowadzono nowy termin – antropocen. Chemik Paul Crutzen oraz ekolog Eugene Stoermer wyjaśnili, że żyjemy w czasach w których wpływ człowieka na planetę jest tak ogromny, że jest to początek nowej ery w dziejach

ludzkości. Znakiem rozpoznawczym nowej epoki jest przede wszystkim wszechobecny plastik, ale też od lat zmienia się skład osadów na naszej planecie. Działalność człowieka przyczynia się do zmiany składu atmosfery, oceanów i gleb, co wynika bezpośrednio z cyrkulacji węgla, azotu, fosforu i szeregu metali.

Kraje i kontynenty mają bardzo różne podejście do wytwarzanych odpadów. W Afryce odpadki wyrzuca się przez okno. Do rana zostanie to sprzątnięte przez wiatr. Jednak metoda, która sprawdzała się przez bardzo długi czas, przestała już działać. Wciąż rozrastająca się pod względem ludności Afryka przestała radzić sobie z ilością odpadów, które stały się naturalnym surowcem dostępnym dla przeciętnego człowieka. Wszechobecne, łatwo dostępne i przede wszystkim tanie śmieci to często podstawowe źródło ciepła. W Azji śmieci najczęściej wyrzuca się do rzek. W krajach takich jak Wietnam czy Laos rzeka Mekong gwarantuje bezpłatny odbiór nieczystości. Płynne wylewane są bezpośrednio do rzeki, a stałe umieszcza się w plastikowych workach. Setki tysięcy tych worków unosi się później na rzece zanim trafi do Oceanu Indyjskiego. Są też kraje, w których odpadki wyrzuca się przez okno. Rano przyjdzie deszcz, który je zmyje i w mieście nie będzie po nich śladu. W Europie z kolei znacznej ilości naszych śmieci nie widzimy. Po pierwsze są one pokryte bujną roślinnością, dzięki czemu odnosimy wrażenie, że nas Europejczyków ten problem tak bardzo nie dotyczy. Wystarczy jednak pójść na spacer do lasu i przyrzeć się nieco dokładniej, a okaże się że jest ich całkiem sporo. Z drugiej strony dużej części odpadów pozbywamy się sprzedając je do krajów 3 świata. Dodatkowo nie zawsze odbywa się to w sposób legalny. W 2019 roku w tureckim mieście Izmir odkryto nielegalne wysypisko śmieci z odpadami z Włoch. Takie zachowania są nie tylko szkodliwe dla środowiska, ale w pierwszej kolejności zagrażają życiu i zdrowiu ludzi.

Musimy być świadomi, że nasze podróże, a co za tym idzie nasze zachowania, mają realny wpływ na ekosystem i życie ludzi w danym miejscu. Myśląc o wypoczynku warto wziąć pod uwagę kilka podstawowych zasad:

- Wybierz cel podróży – Warto omijać miejsca oblegane przez turystów. Szczególnie w popularnych turystycznie okresach jak wakacje czy przerwy świąteczne pewne rejony są wręcz przepelnione turystami. Żadne miejsce nie jest przygotowane na taką ilość odwiedzających. Jest to ze szkodą dla lokalnej przyrody, ale i ciężko nazwać taki wyjazd wypoczynkiem.
- Wybierz odpowiedni środek transportu – Samolot jest najmniej zalecanym środkiem transportu, ze względu na ilość CO<sub>2</sub>, który trafia do atmosfery. Nie zawsze możemy zrezygnować z tej formy transportu. Jeśli jednak jest to możliwe to najlepszą alternatywą będzie pociąg

lub samochód, którym warto dotrzeć do celu w kilka osób. Dzięki temu emitujemy mniej gazów cieplarnianych.

- Przemysł sposób pakowania – Pamiętaj o kubku wielorazowym na ciepłe napoje. Wielokrotnie używaj pojemniki na kosmetyki.
- Okaż szacunek naturze – Korzystaj z piękna przyrody w sposób odpowiedzialny. Oznacza to stosowanie się do lokalnych przepisów, niepłoszenie i niedokarmianie zwierząt oraz pozostawienie miejsca w takim stanie, w jakim je zastaliśmy. Często problemem są śmieci, które turyści zostawiają w niedozwolonych miejscach.
- Szanuj lokalne tradycje i kulturę – Przed wyjazdem dowiedz się, jakie zasady panują w danym kraju. Warto nauczyć się kilku podstawowych zwrotów. Będzie to miłe dla rodowitych mieszkańców, a i Ty poczujesz się nieco pewniej w nowym otoczeniu.
- Oszczędzaj wodę – Miej przy sobie bidon lub butelkę z filtrem. W ten sposób nie wydasz pieniędzy na wodę w plastikowym opakowaniu. Zaoszczędzisz nie tylko finanse, ale też ochronisz środowisko przed kolejną plastikową butelką.
- Jedz i kupuj lokalnie – Dzięki temu będziesz wspierał lokalne biznesy, co jest ogromnym wsparciem dla miejscowej ludności. Jednocześnie sam posmakujesz lokalnej, tradycyjnej dla danego regionu kuchni. Szukając pamiątek z podróży warto wybrać przedmioty stworzone przez miejscowych rzemieślników. Na lokalnych targach mieszkańcy często oferują biżuterię, wyplatane kosze czy tkaniny.

Przynajcie, że powyższe sposoby są całkiem przyjazne i łatwo wprowadzić je w swoje życie. Nie warto porównywać się z innymi, bo każdy mały krok w kierunku bycia eko się liczy!

## **Zostań ekowolontariuszem**

Bycie "eko" staje się coraz bardziej trendy. Wiele firm proponuje eko produkty, takie jak kosmetyki czy ubrania. Na rynku dostępne są również ekotorby czyli torby materiałowe, które są nie tylko przyjazne dla środowiska, ale mogą być również modnym dodatkiem. Dla przykładu plastikowa torba będzie się rozkładać około 400 lat, a torbę materiałową można przerobić na odzież. Dlaczego by nie pójść o krok dalej i zostać ekowolontariuszem?!

Idea ekowolontariatu nie różni się niczym od samego zamysłu wolontariatu, czyli działań na rzecz najbardziej potrzebujących. W tym przypadku będą to akcje poświęcone ratowaniu naszej planety. Ekowolontariat cieszy się ogromną popularnością na świecie. W Polsce idea ta nie jest jeszcze zbyt rozpropagowana, chociaż coraz częściej mówi się o pomysłach spędzenia wakacji na wyjeździe stricte wolontarystycznym. Istnieje wiele organizacji, za pośrednictwem których możemy wyjechać

– zdecydowana większość ma jednak swoje siedziby za granicą. Niektóre zajmują się organizacją wyjazdów w jedno konkretne miejsce, inne w swojej ofercie posiadają wiele placówek, które potrzebują wolontariuszy. Ekoprzyjazny wyjazd może oznaczać wakacje na zagranicznej farmie lub działalność w różnorodnych fundacjach czy organizacjach wspierających ochronę przyrody czy pomoc zwierzętom.

Pozarządowe organizacje ekologiczne stawiają sobie za misję podejmowanie różnorodnych działań na rzecz ochrony środowiska.

W zależności jednak od tego którą z nich wybierzemy, ich cel może się różnić. Mogą skupiać się na dbaniu o przyrodę, dążeniu do zachowania różnorodności biologicznej i ochronie zagrożonych gatunków. Inne z kolei zajmują się problemem zanieczyszczenia mórz i oceanów lub skupiają się na zmianach klimatycznych. Jedno jest pewne, którąkolwiek organizację ekologiczną postanowimy wesprzeć, przyczynimy się do ratowania naszego środowiska naturalnego, które jest niezbędne dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia, a także dla przetrwania przyszłych pokoleń.

Zanim wyjedziesz na ekowolontariat:

- Przed wyjazdem ustal z organizatorami dokładny zakres swoich obowiązków, kto będzie Twoim opiekunem i do czego będzie się sprowadzać pomoc tej osoby.
- Upewnij się, czy organizator jest uprawniony do międzynarodowej współpracy z wolontariuszami.
- Dowiedz się, ile czasu przewidziane jest na pracę wolontariacką, a ile czasu pozostanie Ci na zwiedzanie i rekreację.
- Przed wyjazdem ustal: czy są jakieś dodatkowe koszty, co dokładnie pokrywa opłata za udział w programie, a za co musisz zapłacić sam.
- Zapytaj uczestników programów z poprzednich lat o ich wrażenia z wolontariatu.
- Zadbaj o ubezpieczenie (nie zawsze organizacja wysyłająca je oferuje) i opiekę zdrowotną.

Strony organizacji ekologicznych:

[www.vfp.org](http://www.vfp.org)

[www.eco-volunteer.com](http://www.eco-volunteer.com)

[www.earthwatch.org](http://www.earthwatch.org)

[www.ecovolunteer.org](http://www.ecovolunteer.org)

[www.pke-zg.org.pl](http://www.pke-zg.org.pl)

Inne ciekawe projekty

[www.irishsealsanctuary.org](http://www.irishsealsanctuary.org) – Irlandia: opieka nad fokami

[www.project-tortuga.org](http://www.project-tortuga.org) – wybrzeże Ameryki Środkowej: ratowanie żółwi

[www.openmindprojects.org](http://www.openmindprojects.org) – Nepal, Tajlandia, Laos i Kambodża – praca z młodzieżą, edukacja kobiet, uczenie języka angielskiego

[www.iracambi.com](http://www.iracambi.com) – Brazylia – ochrona lasów tropikalnych

## Oblicz swój ślad węglowy

Tak już zupełnie na koniec możesz zrobić jeszcze jedną rzecz – obliczyć swój ślad węglowy. Ślad węglowy to wyliczenie całkowitej emisji gazów cieplarnianych jaką wywołujemy w sposób bezpośredni, jak i pośredni. Jest on wyrażony jako ekwiwalent dwutlenku węgla na jednostkę funkcjonalną. W naszym przypadku jest to koszt, jaki ponosi środowisko w związku naszą konsumpcją oraz stylem życia. Szacuje się że Francuzi, Hiszpanie i Grecy produkują 5-7 ton rocznie CO<sub>2</sub> na osobę. Najwięcej śladu węglowego zostawiają USA i Kanada, gdzie na 1 mieszkańca rocznie przypada 18 ton CO<sub>2</sub>. Natomiast według danych banku światowego za 2018 rok średni ślad węglowy przypadający na 1 mieszkańca Polski wynosił ok 8,2 tony CO<sub>2</sub>. Jak dokonać obliczeń?

Ślad węglowy zależy od:

- płci
- wieku
- miejsca zamieszkania
- wykształcenia
- ilości przebytych kilometrów pojazdami
- energooszczędności Twojego domu
- metrażu domu
- kolektorów wody
- ilości osób w domu
- sposobów ogrzewania domu
- ilości kąpiele w tygodniu
- kosztów energii na 1 mieszkańca
- częstotliwości prania
- segregowania odpadów
- wyrzucania jedzenia

W Internecie znajdziemy wiele kalkulatorów czy aplikacji pozwalających obliczyć nasz ślad węglowy. Jednym z nich jest kalkulator stworzony dla ONZ, który pozwoli obliczyć roczny ślad węglowy jaki pozostaje po mieszkańcach jednego gospodarstwa domowego.[www.offset.climateneutralnow.org/footprintcalc](http://www.offset.climateneutralnow.org/footprintcalc)

Na przykładzie swojej mamy obliczeń śladu węglowego dokonał Krystian, uczeń 2 klasy technikum:

- płeć: kobieta
- wiek: powyżej 37 lat
- miejsce zamieszkania: wieś
- wykształcenie: średnie

- przebyta droga pojazdami: auto 0 km, autobus 30km
- ilość lotów samolotem: 2
- metraż: 60 m
- ilość osób w mieszkaniu: 5
- ilość kąpeli w tygodniu: 7
- koszt energii: ok. 300zł
- segregowanie odpadów: tak, wszystko
- produkty odświeżające: tak, często
- ilość prania: często, 60 stopni

Z tych informacji wyszło, że w przypadku tego domostwa ślad węglowy to 7 ton CO<sub>2</sub> w skali roku. Robiąc takie obliczenia będziesz wiedzieć jak bardzo Twoje działania wpływają na środowisko każdego dnia. Być może jeszcze bardziej przekonasz się, dlaczego tak ważne jest podjęcie działań w kierunku ekologii już dziś.

Pojęcie ekologii jest dość złożone. Żyjemy w czasach ciągłych zmian i ogromnego rozwoju cywilizacyjnego, co wiąże się z podnoszeniem jakości naszego życia, ale też negatywnego wpływu na środowisko. Dbajmy o to co jest dla nas ważne! W końcu Ziemia to nasz dom. Przyszłość naszej planety zależy od Ciebie!

Artykuł Z ekologią za pan brat był częścią projektu szkolnego założonego przez p. Annę Czerwik, nauczycielkę języka angielskiego i języka angielskiego zawodowego w Zespole Szkół Nr 2 w Szczecinie. Powstał on w roku szkolnym 2022/2023 jako efekt współpracy 6 uczniów klasy 2 z zawodu Technik ochrony środowiska: Weroniki Bandyszewskiej, Julii Pohorili, Julii Trochy, Wiktorii Wawrowskiej, Wiktorii Zackiewicz oraz Krystiana Gralika. Celem artykułu było poszerzenie wiedzy i świadomości uczniów biorących udział w projekcie. Nadrzędnym celem było stworzenie tekstu o problemach współczesnej ekologii oraz pokazanie alternatywnych rozwiązań. Liczymy na to, że nas cel został osiągnięty.

Uczniowie klasy 2S Zespołu Szkół Nr 2 w Szczecinie pod nadzorem p. Anny Czerwik.



**Wenecja** – Co roku odwiedzana przez miliony turystów. Jest uznawana za jedno z najbardziej zadeptanych przez turystów miast, stąd władze miasta rozpoczęły walkę z tzw. jednodniowymi turystami wprowadzając specjalną opłatę przed wjazdem. Z powodu ocieplania klimatu Wenecji grozi całkowite zalanie i zniknięcie z mapy Europy do 2100 roku.



**Dolina Logarska, Słowenia** – Jest jednym z najczystszych i najbardziej ekologicznych krajów europejskich. Rząd chce zrezygnować z produkcji energii elektrycznej z węgla do 2033 r. zastępując go w ponad 90% odnawialnymi źródłami. Świadomość ekologiczna jest tu na bardzo wysokim poziomie. W samej tylko Lublanie energię pozyskuje się w 60% ze śmieci z recyklingu.



**Polska** – Grzyby odgrywają ogromną rolę w zachowaniu równowagi w przyrodzie. Są stałym elementem lasów, w których rozkładają materię organiczną, wzbogacają glebę w związki nieorganiczne i przyczyniają się do wytworzenia warstwy próchnicy.



**Roztocze, Polska** – Knieć błotna powszechnie zwana kaczeńcem. Porasta bagna, obrzeża strumieni i sadzawek. Najczęściej wyrasta na czystych, nieskażonych terenach.



**Kołobrzeg, Polska** – śmieci zebrane w ciągu 10 minut na plaży w 07. 2021 roku. W tym czasie większość Polaków zdecydowała się na urlop w kraju w związku z niepewną sytuacją pandemiczną na świecie.



**Roussillon, Szlak ochry, Francja** – jedna z atrakcji turystycznych w Prowansji. Park narodowy Luberon od 2004 roku jest wspierany przez UNESCO. Ze względu na to, że jest to teren pod ochroną kontroluje się tam m.in. wycinkę drzew. Rezerwat został utworzony w celu ochrony 28 obszarów z okresu trzeciorzędu, o łącznej powierzchni 397,74 ha. Okolice miasteczka Roussillon to jedno z największych w Europie złóż ochry, barwnika pozyskiwanego ze skał bogatych w związku żelaza.



**Paryż, Francja** – tłumy turystów w Luwrze, jednym z najświetniejszych muzeów na świecie. Każdy chce zobaczyć słynne obrazy takie jak Mona Lisa, Leonardo Da Vinci. Trudno nazwać taki wypoczynek relaksem.



---

### **Anna Czerwik**

Nauczyciel języka angielskiego i języka angielskiego zawodowego z kilkunastoletnim stażem. Aktywnie działa w projektach Erasmus+. Ekologia jest bliska jej sercu, więc swoich uczniów wyczula na zagadnienia związane z ochroną środowiska. Artykuł powstał w ramach trzeciego projektu ekologicznego, który prowadziła. Na co dzień pasjonatka podróży, fotografii, filmu, dobrej książki i kuchni. Jest żoną i matką nastoletniego syna. Marzy o zrealizowaniu projektu ekologicznego na skalę światową.



# **W PAŁACU *literacko*** **2022–2023, czyli 13. sezon spotkań literackich nie tylko zresztą w Pałacu Młodzieży... w Szczecinie**

Odtwarzanie w pamięci przeszłości, nawet tej nieodległej, to jak pobyt w teatrze, gdzie wystawiają właśnie sztukę antyczną dobrze mi znaną w najdrobniejszych szczegółach akcji, scenach, z bohaterami, którzy wypowiadają swoje kwestie, przyodziani w stosowne kostiumy, z tańcem i muzyką, wszystko na tle zaplanowanych fantastycznych scenografii..., ale to już tylko teatr, chociaż tak wyraźnie zapisany w pamięci. I na szczęście na fotografiach czy filmach.

Ma być jednak o SEZONIE W PAŁACU *literacko*!

Był więc sezon 2022–2023, w dodatku 13! I chociaż nie był feralny, a wręcz odwrotnie, bardzo udany, gdy patrzę wstecz, to jednak z niespodziankami. Rozpoczęliśmy bowiem nasze działania literackie, które współrealizujemy z Pałacem Młodzieży–PCE w zmienionej nieco kolejności.

We wrześniu 2022 roku terminarz w naszym harmonogramie spotkań uległ zmianie ze względu na ważne wydarzenie pałacowe, mianowicie obchodzono 55 lecie „Leśnych Sobót”, który to jubileusz świętowała, z opóźnieniem ze względu na pandemię, Pracownia Turystyczno–Ekologiczna w Pałacu Młodzieży–Pomorskiego Centrum Edukacji w Szczecinie pod opieką Elżbiety Wielgoszewskiej.

Ktoś zapyta... a co to ma wspólnego z literackimi spotkaniami i ZLP?

Otóż ma, nie tylko z powodów personalnych... ponieważ już rok wcześniej członkowie szczecińskiego ZLP współorganizowali dwie „Leśne literackie Soboty” z patronem Tadeuszem Różewiczem. Były to wędrówki wokół Jeziora Głębokiego oraz wyprawa na Stołczyn, by oglądać ze wzgórz Odrę oczyma Poety. Było poetycko, było literacko, było turystycznie dzięki inicjatorowi, poecie szczecińskiemu Robertowi A. Florczykowi...

i klimat tamtych spotkań przenieśliśmy 29 września 2022 roku do Książnicy Pomorskiej, gdzie organizatorzy z Pałacu Młodzieży, włącznie z dyrektorem Martą Dziomdziorą, zrealizowali wydarzenie jubileuszowe połączone z promocją monografii „55 lat LEŚNYCH SOBÓT”.

Miałam zaszczyt i przyjemność poprowadzić spotkanie. Było uroczyście, mocno wspomnieniowo, bo z udziałem zaproszonych nestorów szczecińskiej turystyki (Antoni Adamczyk, Urszula Szajda, Maciej Krzakowski), wydawniczo, bo z obecnością redaktorów i inicjatorów wydania monografii.

Parados – mogłabym to popołudnie wrześniowe kończące miesiąc nazwać tak przed właściwymi scenami wydarzeń 13. sezonu, ale nie mogę zapomnieć o wrześniowych wydarzeniach literackich szczecińskiego



Związku Literatów Polskich wyprzedzających i tym samym zapowiadających jak – prolog antyczny – wejście właśnie chóru i aktorów na scenę pałacową. Zapewne takimi były wieczory dwojga pisarzy z naszego środowiska. Roszady terminowe uniemożliwiły organizację spotkań w Pałacu Młodzieży, stąd promocja trzeciej książki poetyckiej

najmłodszej poetki w oddziale ZLP, Edyty Rauhut odbyła się 6 września 2022 r. w INKU Inkubatorze Sektorów Kreatywnych (notabene w dawnym Pałacu Młodzieży przy Alei Wojska Polskiego 90, czyli jednak we właściwym miejscu). Swój tom wierszy Łapacz róż zaprezentowała autorka zebranej w sali kinowej publiczności. Trzeba tutaj nadmienić, iż ta książka otworzyła poetce drzwi do rzeczywistego członkostwa w ZLP.

Drugim wydarzeniem wrześniowym był jubileusz 80-lecia urodzin oraz 60-lecia pracy twórczej znakomitego szczecińskiego pisarza marynisty, kpt. Józefa Gawłowicza. Tym razem owo znaczące wydarzenie 13. sezonu odbyło się 20 września 2022 r. w sali Zbigniewa Herberta, w Książnicy Pomorskiej. Dorobek pisarski i działalność kapitała Gawłowicza są powszechnie znane, a jego gawędziarska swada podziwiana, więc spotkanie było prawdziwą pieśnią literackiego kunsztu, zwieńczone darem Jubilata dla Książnicy Pomorskiej... na ręce dyr. Lucjana Bąbolewskiego złożył Józef Gawłowicz, kolekcjoner znakomitości sztuki i literatury, unikatowe wydania Dzieł Witolda Gombrowicza.

Nic nie dzieje się bez przyczyny, tym bardziej w teatrze naszych literackich działań. Tak, więc skutki wrześniowych wydarzeń zapowiedziane przez prolog i parodos wywołały w październiku na scenę, tym razem już pałacową ... dwie damy, jedną od wiersza a drugą od prozy.

Tanecznym korowodem weszła 6 października 2022 roku w 85. wieczór W PAŁACU *literacko* poetka szczecińska Małgorzata Hrycaj. W klimatach już prawdziwie pałacowych wytańczyła słowem i choreografią tańców promocję swojego 4. tomu wierszy Sztuka (od)chodzenia. Za wiersze odpowiadała Autorka, za tańce, oczywiście, kierowniczka artystyczna zespołu w Pracowni Tańca Etnicznego w Pałacu Młodzieży, Justyna Kozłowska i jej podopieczne. Taneczne wizualizacje poezji towarzyszą bowiem Poetce od lat, stąd ona sama z równą gracją tańczy słowem jak i ruchem tanecznym do rytmu muzyki sfer.

W dwa tygodnie później, 13.10. 2023 r. – dojrzały październik na 86. wieczór W PAŁACU *literacko* przyniósł iście jesienną aurę i 6. tom prozy Danuty-Romany Słowik. Kolejna książka autorki Tułacznych losów i Ostatniego rozdziału... Tułacznych losów, zaprezentowała się co najmniej... profetycznie i w klimatach, które inspirowały, być może, samego Orwella. Na pewno inspirowały pisarkę i to od jakiegoś czasu, gdy badała przyspieszający puls aktualnych zdarzeń naszej codzienności. Déjà vu...1984 to powieść z kluczem... i nie przypadkiem przywołująca Orwella. A Danuta-Romana Słowik udowadnia po raz kolejny, że potrafi zaangażować i wciągnać

czytelnika w czas i przestrzeń wykreowanego świata.

Czar wieczorów W PAŁACU *literacko* trwa!

Miesiąc później... 17 listopada 2023 roku... w środku jesieni zaprosiliśmy naszych sympatyków pałacowych spotkań na 87. wieczór. Na rozstajach czasu i dróg, w miejscu pełnym magii z wyobraźni, przy kapliczce w kolorze sepii i przy ognisku leśnym wyczarowanych przez Ewę Banaś w pałacowej sali spotkań literackich odbył się nasz rytuał... rozmowy o literaturze, o książce, o pisaniu... o akcie tworzenia dzieła.

Artur Justyński, autor powieści *Cichy Zachód* i tomu opowiadań *Opowieści zza rzeki* uraczył zebrane towarzystwo swoją niezwykle nową powieścią *Bejdak*.

Jego bohater tytułowy, rodem z ballady Adama Ziemiańskiego, zaprowadził słuchaczy w leśne ostępy, opowiedział swoją tragiczną, ale jakże ludzką historię... jednak z pogranicza baśni, legendy, prastłowiańskiego mitu splecionych misternie z realną historią dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku. Oczarowanie, fascynacja, zastłuchanie to były dwie godziny gawędy autora z moderatorką, a może odwrotnie... publiczności się podobało, bo były ochy i achy! I książka z *Bejdakiem* poszła w świat.

Połowa 13. sezonu W PAŁACU *literacko* to zawsze grudzień. A ten od lat przynależy nieodmiennie do naszego szczecińskiego poety i pisarza, kronikarza naszej szczecińskości w Szczecinie i nie tylko. Jeśli tylko wychodzi w danym roku książka Roberta A. Florczyka, czy to tom poezji czy też prozy, to jego promocja odbywa się w grudniu w Pałacu Młodzieży. Zatem i tym razem 88. wieczór W PAŁACU *literacko* 15 grudnia 2023 r. stał się na kilka godzin Parnasem dla poetek i poetów dokumentalnie i emocjonalnie związanych ze Szczecinem, a których to przywołał i umieścił pisarz na stronach swojej książki, pod znamienym i bardzo szczecińskim tytułem *Paprykarz poetycki*. Okładka z puszką paprykarza szczecińskiego dopełniła wizualizacji. Rozmowa z moderatorem Leszkiem Dembkiem, prezesem szczecińskiego ZLP, toczyła się z Autorem wokół tematów-haseł... między innymi: szczecińskie obecności Tadeusza Różewicza czy Tymoteusza Karpowicza, Poetycka Grupa Metafora i jej poeci, szczecińskie zrywy wolnościowe, czyli Grudzień 70 czy Solidarność i jej szczecinianie, bohaterowie nie tylko w wierszach, miłość i śmierć w poezji szczecinian, nawet znalazł tu swoje miejsce słynny Kot UMBRIAGA. Tyle dobrej lektury i tyle znakomitych nazwisk wybrzmiało! I wciąż są do czytania.

Nowy Rok 2023 W PAŁACU *literacko* rozpoczął się ze sporym poślizgiem... prześliznął się przez ferie zimowe, przez lutowe wydarzenia pałacowe... zatrzymał się szczęśliwie w marcu. Dość na tym, że 89. wieczór rozpoczął ...VIII Szczecińską Wiosnę Poezji - 21 marca 2023 roku! Przy jej otwarciu zostały też zainaugurowane VII Szczecińskie Promocje Literatury, które, jak widać, ściśle wiążą się z działaniami szczecińskiego środowiska Związku Literatów Polskich a są wspomagane przez mecenasa, bowiem Miasto Szczecin dofinansowuje nas ze swojego budżetu.



Wiosna Poezji tym razem objawiła się w Pałacu w swojej najpiękniejszej wizualnie szacie, bo w kolorach i kształtach kwitnących wiśni, i to rodem z samej Japonii. Były gałązki z Kraju Kwitnącej Wiśni, były smaki i zapachy, i było Słowo zamknięte w ulotnych haiku. Dwie poetki szczecińskie, dwie polonistki z powołania, dwie fascynatki japońskimi małymi dziełami słów (Aneta Gawriłow i Róża Czerniawska-Karcz) uraczyły zastuchaną i odurzoną wiosennie publiczność muzyką niepowtarzalnego dialogu wybrzmiewającego siedemnastosylabowymi strofami swoich wierszy. A tematy tychże?

Oczywiście, Szczecin i Sydonia, Miasto koniecznie w krokusach i magnoliach! (przecież wiosna!), Miłość i miłość z Erosem też, a jakże... nieco liryki i nieco filozofii, obowiązkowo CZAS jesienią, zimą latem i wiosną... wszystko co ludzkie można zmieścić w haiku, to przecież impresja chwili. I dało się tego słuchać! Podobno!

Wiosna Poezji trwa... tak jak 13. sezon naszych spotkań literackich w Pałacu Młodzieży i w Związku Literatów Polskich w Szczecinie. W kwietniu znowu jubileusz! Mały... i wcale niemały, bo 90. wieczór z cyklu W PAŁACU *literacko*. Uroczyście. Goście najzaciewniejsi – Poetki i Poeci – zaprosiłam bowiem do „Stołu Wiersza” samych ulubionych. Rozmawialiśmy o POEZJI, naturalnie wierszem... wybrzmiewały więc ich strofy znane i mniej znane, ważne oraz ulubione. Tort jubileuszowy zaspokoił oczekiwania smakowe, albowiem duch nasycił się już najpyszniejszym słowem. Na deser było laudacji kilka... serdeczna pamięć uznania dla trudu tych 13 lat. Dziękuję!

(Dla zainteresowanych obszerniejszą relacją z tego szczególnego spotkania, zapraszam do mojego tekstu Przy stole wiersza o poezji..., który zamieściła red. Ewa Karasińska w obecnym numerze. Za co też pięknie dziękuję.)

Kwiecień 2023 to miesiąc poetyckich obfitości w Pałacu Młodzieży. Wydarzenia wypełniały kalendarz. Na jedno z nich, jak się okazało, niezapomniane, zostałam zaproszona zarówno jako uczestniczka literacka i jako gość przepięknego przedstawienia. Stało się ono dla mnie inspiracją, ale też, jak to często w baśniach bywa, Ono samo powstało z baśni, gdy ta urodziła się w wyobraźniach dwóch artystek: Poetki Słowa – Małgorzaty Hrycaj i Poetki Tańca – Justyny Kozłowskiej. To wydarzenie miało miejsce w słoneczne popołudnie 27 kwietnia 2023 r. Aula w Pałacu Młodzieży zamieniła się w baśniową krainę, gdzie wszystko zdarzyć się może. Licznie przybyła publiczność (miejsc siedzących zabrakło dla chętnych widzów) wypełniła szczelnie przestrzeń widowni. A potem rozpoczął się czar. Pracownia Tańca Etnicznego w Pałacu Młodzieży pod kierunkiem artystycznym Justyny Kozłowskiej, do której to grupy należy od lat poetka

Małgorzata Hrycaj, przygotowała przedstawienie taneczno-słowno-muzyczne do tekstu Małgorzaty Hrycaj pt. Baśń o Szczęściu. Widowisko stało się niepowtarzalną symfonią wrażeń, synergią różnych dziedzin sztuki – słowa, obrazu, światła, ruchu tanecznego, muzyki... synestezją zmysłów... Słowem – nie, nie ma takiego słowa, którym można by wyrazić wrażenia z tego spektaklu. Oczarowanie... to chyba za mało... nie fotografia, może nieco film, jest w stanie pokazać fragmenty owej tęczowej panoramy baśniowej przygody Felicji, – która poszukiwała swojego szczęścia... na parkiecie pałacowej sali, zamienionej na kilka (!) godzin w baśniowy świat z wyobraźni artystek i wykonawczyń – dziewczynek, dziewcząt i kobiet – tańczących tę baśń. To Trzeba zobaczyć! Może będziecie mieć to szczęście, gdy traficie do Pałacu Młodzieży.

A na tym historia historia pałacowej magii się nie kończy, bo ... Justyna Kozłowska postanowiła uwiecznić kolorowo ten „czas kilku roztańczonych godzin i kilkunastu stron baśni” na papierze – nakładem Pałacu Młodzieży i Pracowni Tańca Etnicznego powstaje album-książka z tekstem Małgorzaty Hrycaj Baśń o Szczęściu, ilustrowana zdjęciami ze spektaklu. A mnie zaproszono do zespołu redakcyjnego i do napisania wstępu do tej niecodziennej publikacji. Zrobiłam to z wielką chęcią, bo to przecież przestrzeń naszych wspólnych działań. Pisanie, czytanie, prezentowanie w różnych wymiarach książek i autorek czy autorów. Redagowanie, publikowanie artykułów (w tym do Dialogów już od blisko 20 lat!) pisanie recenzji, esejów, scenariuszy, promowanie sztuki w wymiarze kultury... w pałacowej przestrzeni... To właśnie robimy jako Związek Literatów Polskich, współpracując ściśle z Pałacem Młodzieży.

Trochę zatrzymałam się w kwietniu, lecz maj nas dogonił i przypomniał, że Wiosna w pełni, że wiersze się piszą i przyzywają na VIII Międzynarodowy Konkurs Poetycki im. Józefa Bursewicza „O Złotą Metaforę”. Trudzi się Jury pod przewodnictwem dr Barbary Elmanowskiej. Składa się (sam, czyli w zespole redakcyjnym) almanach wierszy pokonkursowych. Przygotowuje się pogoda na finał czerwcowy, bo bardzo chłodna wiosna tego roku. Tymczasem 91. wieczór W PAŁACU *literacko*, zamykający nam 13. sezon spotkań z pisarzami i poetami nie tylko szczecińskimi nastąpił 25 maja 2023 r. I upłynął pod znakiem prozy. Doszło bowiem do skutku planowane niemal od dwóch lat spotkanie ze Sławomirem Wernikowskim, pisarzem o proweniencji raczej nieliterackiej, który w 2019 roku zadebiutował jako prozaik tomem opowiadań Passacaglia i natychmiast został zauważony... w kapitule Nagrody Literackiej „Jantar”, o czym świadczy nominacja do tejże nagrody. Mieliśmy już wtedy chęć zaprezentować pałacowej publiczności tę prozę. Jednak minęło kilka lat, powstała druga książka Sławomira Wernikowskiego, Partita. Kolejny tom opowiadań z 2022 roku.

W majowy wieczór, na tle scenografii z klawiaturą, oddającą pomysł na muzyczne wątki i motywy tej prozy... poprowadziłam rozmowę z Autorem Passacagii i Partity. Pisarz podzielił się z publicznością

i z moderatorką też, swoimi doświadczeniami i przemyśleniami, które towarzyszą piszącemu przy kreowaniu swoich bohaterów, szczególnie, gdy są to postaci specyficzne, żyjące w niezwykłych warunkach swojego czasu czy przestrzeni. Uniwersalne wartości i ludzie, takie też ich historie, które już się działy, jak i te, które mogą się za moment stać naszym doświadczeniem... oto proza pisarza z Mierzyna.

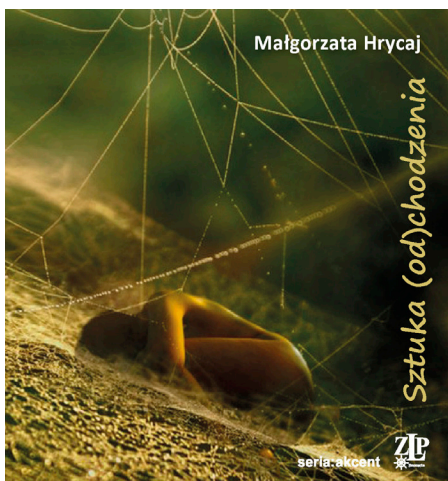
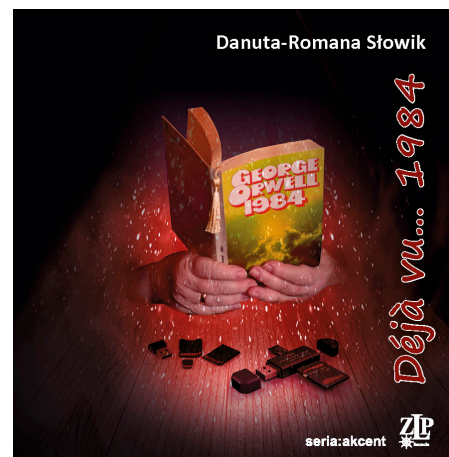
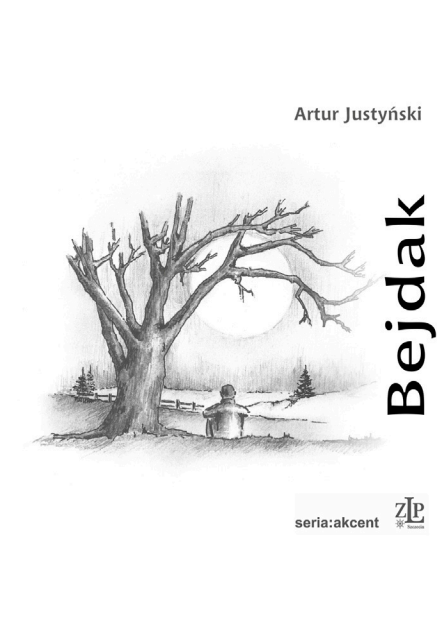
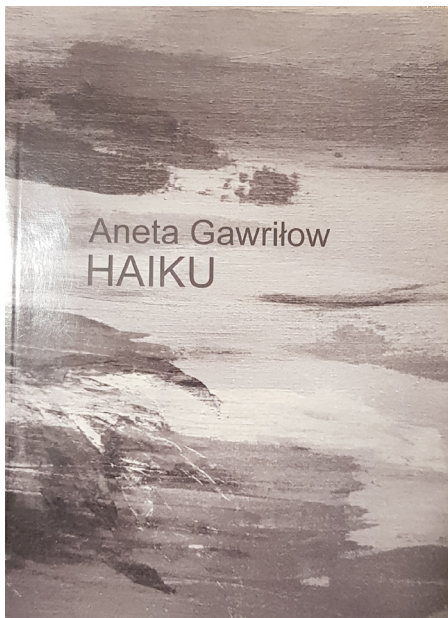
Kolejny twórca, kolejne dzieła, kolejne inspirujące rozmowy o literaturze, które towarzyszą od lat czytelnikom/słuchaczom, także organizatorom (ZLP) oraz gospodarzom tych pałacowych spotkań już od 13 lat, przez co stały się naszą małą, ale jakże ważną tradycją w działalności na rzecz literatury, czytelnictwa czy szeroko rozumianej kultury... W ramach wielopokoleniowego upowszechniania, integrowania oraz edukacji. A to przecież nasz wspólny cel. Czyż nie?

Na zakończenie, w ramach post scriptum kilka zdań o zakończeniu VIII Szczecińskiej Wiosny Poezji, której finał miał właśnie miejsce w pierwszą sobotę czerwca, czyli 3.06.2023 roku, w samo południe i... w najpiękniejszym miejscu Szczecina. I na dodatek znowu w Pałacu Młodzieży... jakże zamyka nam się to koło miejsc i czasu. Dlaczego? Otóż dlatego, że Willa Augusta Lentza była przez dziesiątki lat siedzibą Pałacu Młodzieży właśnie, a ja rozpoczęłam współpracę z Pałacem w Klubie Nauczyciela u Iwony Tararako, który to Klub prowadziła się w Willi Lentza. Tam powstała Grupa Literacka, która w 2010 roku zamieniła się w wieczory z cyklu *W PAŁACU literacko*.

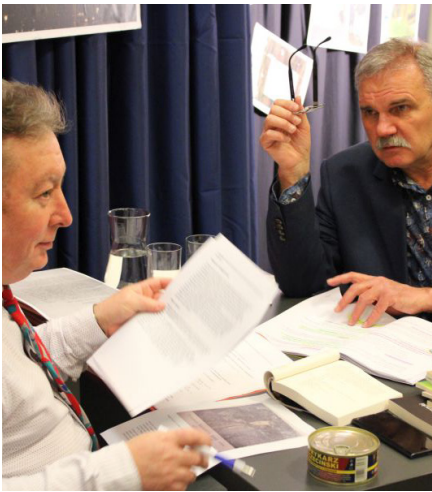
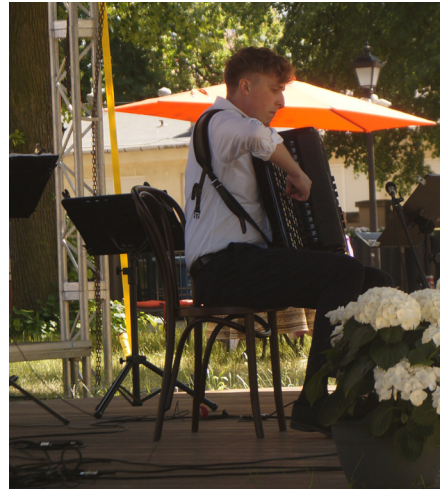
Koncert finałowy VIII Szczecińskiej Wiosny Poezji wybrzmiał w scenerii ogrodu przy Willi Lentza. Ze sceny popłynęła muzyka młodego akordeonisty Michała Dąbrowskiego, dopełniając prezentację wierszy Laureatów VIII Międzynarodowego Konkursu Poetyckiego im. Józefa Bursewicza „O Złotą Metaforę”, a głoszonych przez znakomitych recytatorów Krystynę Maksymowicz i Jana Kamińskiego. Całość koordynował Przemysław Walich pod czujnym okiem reżysera i scenarzysty koncertu, Zenona Lacha-Ceraszyńskiego. Oprócz poezji i muzyki miało miejsce unikatowe wydarzenie... z inicjatywy Roberta A. Florczyka przybyła do Szczecina i została posadzona w ogrodzie Willi – Daglezja – drzewo Tadeusza Różewicza, podarowana przez Jana Stolarczyka, przyjaciela i wydawcy Poety z Wrocławia. Odświeżenie uroczyste drzewa przez dyrektor Jadwigę Kimber uświetniło nasze wydarzenie literackie jak i Śniadanie na trawie, cykliczną imprezę, w którą wpisał się nasz Koncert. Nagrodzeni laureaci i wyróżnieni oraz uczestnicy w ogrodowej scenerii dziewiętnastowiecznej willi mogli cieszyć się piękną pogodą i niezwykłymi atrakcjami, które serwowali organizatorzy. Opuszczaliśmy ogrody i wnętrza Willi Lentza z nadzieją spotkania za rok.

Czyż to nie piękne zakończenie 13. sezonu *W PAŁACU literacko*?

**Róża Czerniawska-Karcz**









A może taki scenariusz lekcji z języka polskiego wprawi nas w poczucie szczęścia?

Róża Czerniawska-Karcz, **Przy stole wiersza**

Tak mi się marzy wiersz...

## - PRZY STOLE WIERSZA MÓWI się tylko O POEZJI...

Czyli co? czyli o czym? Pytań więcej niż odpowiedzi się ciśnie...

Napisać: co to takiego poezja? gdzie jej szukać i kiedy? u kogo? po co komu poezja? kto dziś pisze poezje? kto ją czyta? kto ją lubi? a w ogóle, to jak ją czytać? jak mówić? O czym tak naprawdę pisać? wszystko już powiedziano... wszystko już napisano... Czy aby na pewno?

Przecież to jak ze światłem... za każdym razem inny obraz się wyłania, gdy światło pada na ... przedmiot, podmiot, temat...

Otóż to, mam pisać o poezji, więc... niech światło się powoli przesuwają od słowa do słowa, jak w wierszu, niech odstaniają się znaczenia, a z nich wyłaniają się obrazy stąd, czyli z codzienności i stamtąd, czyli z wyobraźni... Tylko jak je ściągnąć?

Słyszę tango argentyńskie... a na ścianie wyobraźni (a może pokoju)

wyświetla się obraz... jak na telebimie. A może to hologram... pojawia się twarz... jakże z daleka odzywasz się Mistrzu... Jorge Luis Borges:

- Przybywam ci z pomocą, moja Droga, może na coś się zdadzą i moje rozmyślenia nad *Zagadkami Poezji!!!*

- O tak, nikt bardziej kompetentnie nie wprowadzi nas w temat... dziękuję... Poeta jaśnieje przejrzystością z ekranu... wybrzmiewa jego głos z chropawym polskim akcentem tłumacza, który wcale nie dziwi. Słucham z uwagą każdego słowa.

... () *w poezji zjawiska doskonale nie wydają się dziwne, lecz konieczne - dlatego tak rzadko dziękujemy pisarzom za ich wielki trud.*

... () *zawsze, kiedy czytamy dany wiersz, lektura dostarcza nam nowych przeżyć. I to jest właśnie poezja... bo Sztuka zdarza się zawsze, kiedy czytamy dany wiersz.*

*Kwestia, czy dany wiersz został napisany przez wielkiego poetę, czy też nie, istotna jest tylko dla historyków literatury.*

- Ale co to takiego jest poezja, według Mistrza? - pytam nieśmiało. Jorge Luis Borges przekornie kręci głową.

- *Poezja to ekspresja piękna za pośrednictwem artystycznie splecionych ze sobą słów". Taka definicja może zadowolić w słowniku albo w podręczniku, wszyscy jednak czujemy, że jest marna, brakuje w niej bowiem czegoś bardzo ważnego: czegoś, co mogłoby nas zachęcić, by nie tylko próbować własnych sił w pisaniu poezji, lecz także cieszyć się nią i mieć poczucie, iż się wie o niej absolutnie wszystko.*

*Wiemy, czym jest poezja. Jest to wiedza zakorzeniona niezwykle głęboko, toteż nie potrafimy zdefiniować poezji słowami, tak jak nie umiemy*



*zdefiniować słowami smaku kawy, barwy czerwieni lub żółci ani znaczenia złości, miłości, nienawiści, wschodu albo zachodu słońca czy miłości do ojczyzny.*

*Każdy bowiem człowiek wie, gdzie znaleźć poezję, a obcując z nią, odczuwa jej tchnienie i specyficzny dreszcz, jaki wywołuje.*

*Św. Augustyn powiada: „Czym jest czas? Jeśli nikt mnie o to nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem”. W podobny sposób ja pojmuję poezję.*

- Czy ma Mistrz swoje *CREDO POETY*?

*- O tak! ...sądzę (...) iż to co przeczytałem, jest ważniejsze od tego, co napisałem. Człowiek bowiem czyta to, co chce - nie pisze jednak tego, co chciałby napisać, lecz jedynie to, co napisać potrafi.*

*(...) być pisarzem. Po prostu dochowywać wierności swojej wyobraźni.*

*Wierzę jedynie w aluzję. Czym są w końcu słowa? Słowa to symbole naszych wspólnych wspomnień. Kiedy używam danego słowa, spodziewam się, że czytelnicy posiadają pewne doświadczenia, związane z jego znaczeniem. Jeśli tak nie jest, słowo to nic dla nich nie znaczy.*

*(...) jeden z głównych grzechów literatury współczesnej polega na tym, że jest ona zbyt samoświadoma. (cytaty z: Szuka poetycka, J.L. Borges)*

*Zamykam oczy, jeszcze słyszę głos argentyńskiego pisarza... niknie w oddali... czasu i przestrzeni... została tylko melodia tanga...  
Zmiana miejsca... w pokoju szmer głosów zbierających się gości...  
otwieram oczy... Szuranie krzesel, powitania... Uśmiecham się, podnoszę, podchodzę do każdego... witam serdecznie. Unosi się w powietrzu zapach Czasu i herbaty... a może to kawa z aromatem wiersza?*

*Przez okna szeroko rozwarte wpada światło kwietniowego zachodu... nie pierwszy taki wieczór w pałacu... nie pierwszy też raz będziemy rozmawiać o POEZJI... Dzisiaj - tylko grono gości przybywających, zacne niezwykle... moi najbliżsi, ulubieni, najważniejsi... i Ci, którzy dzisiaj znaleźli dla mnie czas...*



Zasiadam w kręgu... rozgrzewam uśmiech... trema drży na ustach... i łamie głos...

- Dobry wieczór POEZJO!

Przychodzi mi z pomocą, jak już nie raz, krakowsko-bieszczadzki poeta, Jerzy Harasymowicz.

Zaprasza wraz ze mną do „stołu wiersza” ulubione poetki, cenionych poetów, w moim domu nieustających rozmyślań. Przybyli licznie, by podzielić się swoimi refleksjami o pisaniu... i nie tylko... Jak widać, wokół stołu coraz gwarniej, przysłuchuję się z uwagą...

Tyle spojrzeń i odmiennych zdań na temat poezji, poety czy wiersza... słucham...

Pierwszy zabiera głos Jerzy Harasymowicz, zwracając się nie przypadkiem do mnie właśnie – z (*zaprosiłem ten dom*)...

Na kartkę zaprosiłaś dom ze stołem  
(...)

*bowiem kochasz go ukradkiem  
chodzisz na metafor palcach  
przenosisz część po części  
słowo po słowie dom cały na wiersza plan*

Uśmiecham się do niego, już nie raz zasiadaliśmy do stołu, by w Życiorysie „dzielić się poematem jak chlebem”.

*Nawet nie wiem  
Jak tam sprawy za lasem  
Rano wstaję poemat chwałę  
Biorę się za słowo jak za chleb  
Nie zważam na mody byle jakie  
Piszę wyłącznie uczuć  
Starym drapakiem*

Wtóruję mistrzowi moim wierszem *moda*:

*najbardziej kapryśną modą  
jest moda na poezję  
wykreowana  
zachwyca zmysły  
wszyscy ją noszą-głoszą  
aż do wyświechtania  
wrzucona na dno szafy przemija  
koniec sezonu*

*czasami po latach  
powraca  
olśniewa  
przypomnianą metaforą  
przecinkiem kropką  
zadziwia nowym kształtem stylem  
obrazem  
ale tylko  
na sezon*

Wokół znajome twarze i głosy podnoszące temat, właśnie słyszę Jana Brzękowskiego głośno objaśniającego, jakim to *WEHIKUŁEM POEZJI* przybył:

*Ale najszybszym środkiem lokomocji  
jest ciągle jeszcze  
ta stara kobyła wyobraźni  
którą zajeżdża się na śmierć!*

Rozglądam się dyskretnie, nikt nie protestuje ani nie prostuje, niektórzy nawet kiwają głowami. Zastanawiam się, jakby tu rozwinąć dyskusję... przychodzi mi z pomocą Julian Tuwim, zwracają się ku niemu twarze pozostałych gości, gdy mówi o *WIERSZU*:

*Gdy wiem,  
że wiersz powstanie, w klamrę nawiasu zamykam  
świat  
i przed nawiasem stawiam  
znak  
funkcji, czynnika.*

*Wtedy zaczyna się działanie,  
dźwięczne i szybkie rozmyślanie,  
aż wiersz  
jak zdanie  
algebraika,  
na czarnej tablicy wyraźnie wynika.*

*Potem  
nawias otwieram,  
uwięzione wypuszczam żywioły,  
czarną tablicę z działań wycieram.*

Cisza... w którą wrzuca szorstkie słowa Władysław Broniewski - (...) *Nie wiem, co to poezja, /jest w niej coś z laski Mojżesza: /strumień dobędzie ze skały, /umie zabijać i wskrzeszać. //*



A potem łagodnieje i zwraca się do niej, do *Poezji*:

*Ty przychodzisz jak noc majowa,  
biąta noc, uśpiona w jaśminie,  
i jaśminem pachną twoje słowa,  
i księżycem sen srebrny płynie,*

*płyniesz cicha przez noce bezsenne  
- cichą nocą tak liście szeleszczą-  
szepcesz sny, szepcesz słowa tajemne,  
w słowach cichych skąpana jak w deszczu...*

*To za mało! Za mało! Za mało!  
Twoje słowa tumanią i kłamią!  
Piersiom żywych daj oddech zapału,  
wiew szeroki i skrzydła do ramion!*

*Nam te słowa ciche nie starczą.  
Marne słowa. I błahe. I zimne.  
Ty masz werbel nam zagrać do marszu!  
Smagać słowem! Bić pieśnią! Wznieść hymnem!*

*Jest gdzieś radość ludzka, zwyczajna,  
jest gdzieś jasne i piękne życie.  
Powszedniego chleba słów daj nam  
i stań przy nas, i rozkaż - bić się!*

*Niepotrzebne nam białe westalki,  
noc nie zdławi świętego ognia -  
bądź jak sztandar rozwiany wśród walki,  
bądź jak w wicherze wzniesiona pochodnia!*

*Odmień, odmień nam słowa na wargach,  
naucz śpiewać płomienniej i prościej,  
niech nas miłość ogromna potarga.  
Więcej bólu i więcej radości!*

*Jeśli w pięści potrzebna ci harfa,  
jeśli harfa ma zakląć pioruny,  
rozkaż żyły na struny wyszarpać  
i naciągać, i trzącać jak struny.*



*Trzeba pieśnią bić aż do śmierci,  
trzeba głużyć w ciemnościach syk węży.  
Jest gdzieś życie piękniejsze od nędzy.  
I jest miłość. I ona zwycięży.*

*Wtenczas daj nam, poezjo, najprostsze  
ze słów prostych i z cichych – najcichsze,  
a umarłych w wieczności rozpostrzyj  
jak chorągwie podarte na wichrze.*

*Cisza... cisza...*

A po chwili z naprzeciwka dobiega głos Tadeusza Różewicza. Podnoszę wzrok, zatrzymuję się, słucham z uwagą. Poeta tymczasem mówi powoli, z namysłem:

*MOJA POEZJA*

*niczego nie tłumaczy  
niczego nie wyjaśnia  
niczego się nie wyrzeka  
nie ogarnia sobą całości  
nie spełnia nadziei*

*nie stwarza nowych reguł gry  
nie bierze udziału w zabawie  
ma miejsce zakreślone  
które musi wypełnić*

*jeśli nie jest mową ezoteryczną  
jeśli nie mówi oryginalnie  
jeśli nie zadziwia  
widocznie tak trzeba  
jest postuszna własnej konieczności  
własnym możliwościom  
i ograniczeniom  
przegrywa sama z sobą*

*nie wchodzi na miejsce innej  
i nie może być przez inną zastąpiona  
otwarta dla wszystkich  
pozbawiona tajemnicy*

*ma wiele zadań  
którym nigdy nie poddała*

Milczymy. Szmer wielu oddechów wypełnia pokój. Słysząc szelest myśli przewracanych jak kartki w tomikach wierszy. A może są to już antologie poskładane z nazwisk i wierszy autorów. Tych obecnych i tych dawno zapomnianych. W uchylonych drzwiach pojawiają się wciąż nowe twarze. Tymczasem Różewicz dorzuca z wiersza *ZDJĘCIE CIĘŻARU...* pointę do swojej wypowiedzi (...) *zapominają/ że poezja współczesna/ to walka o oddech//*

- A może to ów grzech samoświadomości, jak twierdzi Borges? – dopowiadam.

Przeciwstawia się tym słowom, jak zawsze pogodny Leopold Staff, przekonuje w swoim małym gronie, że jego *ARS POETICA* to pragnienie...  
(...)

*Niech wiersz, co ze strun się toczy,  
Będzie, przybrawszy rytm i dźwięki,  
Tak jasny, jak spojrzenie w oczy  
I prosty jak podanie ręki.*

Zgadzam się z moim mistrzem, dolewam mu gorącej herbaty. Unosi do ust filiżankę, smakuje aromatyczny napar.

Tymczasem Czesław Miłosz dołącza do zacnego grona, siada wygodnie w fotelu naprzeciwko i poddaje w wątpliwość tę całą *ARS POETICA*?  
*Zawsze tęskniłem do formy bardziej pojemnej,  
która nie byłaby zanadto poezja ani zanadto prozą  
i pozwoliłaby się porozumieć nie narażając nikogo,  
autora ani czytelnika, na męki wyższego rzędu.*

*W samej istocie poezji jest coś nieprzystojnego:  
powstaje w nas rzecz, o której nie wiedzieliśmy, że w nas jest,  
(...)*

*Ten pożytek z poezji, że nam przypomina,  
jak trudno jest pozostać tą samą osobą,  
bo dom nasz jest otwarty, we drzwiach nie ma klucza,  
a niewidzialni goście wchodzą i wychodzą.*

*Co tutaj opowiadam, poezją, zgoda, nie jest.  
Bo wiersze wolno pisać rzadko i niechętnie,  
pod nieznośnym przymusem i tylko z nadzieją,  
że dobre, nie złe duchy, mają w nas instrument.*

I tu Staffowi oraz nobliście wpada w słowa Anna Kamieńska. Zwracam się do niej i słucham urywków gorzkiego wyznania. Docierają do mnie z gwaru wypowiedzi przy stole, słowa poetki polemizującej z rozmówcami:

POEZJA NIE OCALA

*nie pociesza*

*(...)*

*Nie zastąpi podania ręki*

*ani uczonego traktatu*

*ani prawdziwej modlitwy bez słów*

*(...)*

*Jest suchym*

*coraz dokładniej narysowanym punktem*

*z podręcznika geometrii do klasy trzeciej*

*(...)*

*naprawdę czystym środkiem samotności*

*(...)*

*Lecz dotkniesz*

*a wybuchnie nagle*

*całym światem jak płaczem*

Zapada cisza. Tylko tykanie czasu, który ponad przestrzenią stołu, ponad słowami, ponad podziałami zdań... delikatnie sypie kurz pamięci, pojednania... Anna Kamieńska ściszym głosem, jakby nieobecna, snuje swoje *DALSZE ROZMYŚLANIA O POEZJI*:

*Ciągle rozmyślam o poezji*

*Ile potrzeba słów aby napisać wiersz*

*Bardzo dużo*

*a potem jednej kreski*

*aby przekreślić (...)*

Rozładowuje napiętą sytuację uśmiechnięta przekornie Wisława Szymborska. Ze swoim stoickim (a może olimpijskim?) spokojem, z dystansem, niemalże epickim, stwierdza:

*NIEKTÓRZY LUBIĄ POEZJĘ*

*Niektórzy -*

*czyli nie wszyscy.*

*Nawet nie większość wszystkich, ale mniejszość.*

*Nie licząc szkół, gdzie się musi,*

*i samych poetów,*

*będzie tych osób chyba dwie na tysiąc.*

Tu aktorsko zawiesza głos, by po chwili dokończyć myśl podszytą

Sokratesową wątpliwością:

*(...)*

*Poezję -*

*tylko co to takiego poezja.  
Niejedna chwiejna odpowiedź  
na to pytanie już padła.  
A ja nie wiem i nie wiem i trzymam się tego  
jak zbawiennej poręczy.*

Większość zebranych z sympatią przyklaskuje noblistce, a ja szczególnie wyrażam swoją radość z jej obecności w moim zacisznym pokoju rozmyślań. Poetka rozgląda się, domyślam się i ja, będzie pointa wypowiedzi. Słyszemy charakterystyczny tembr Pani Wisławy:

*(...) Jest więc taki świat,  
nad którym los sprawuję niezależny?  
Czas, który wiąże łańcuchami znaków?  
Istnienie na mój rozkaz nieustanne?*

*Radość pisania.  
Możliwość utrwalania.  
Zemsta ręki śmiertelnej.*

Ponownie rozlegają się oklaski. Dama skłania głowę, sięga po filiżankę. Podaje herbatę. Do grona dołącza Zbigniew Herbert. Siada obok Emily Dickinson, która właśnie mówi mój ulubiony *wiersz 657*:

*Mieszkam w pałacu Możliwości –  
Piękniejszy to dar od Prozy –  
O wiele więcej Okien –  
Drzwi można szerzej otworzyć –  
    Wnętrza – jak starych Cedrów –  
    Objąć Okiem się nie da –  
    A w górze Wieczny Pułap –  
    Kopuła Nieba –  
Goście – najwyborniejsi –  
A jedyne Zajęcie –  
Zamykać w objęciu wąskim –  
Obfite Raju naręcze –*

Siedzący obok Stanisław Barańczak, natychmiast tłumaczy. Uśmiechają się do siebie. Rozumieją bez słów. Amerykańska poetka dobrze się czuje w naszym gronie. I temat jej odpowiada. Spogląda na Herberta, który tymczasem kontynuuje rozpoczęte myśli, zatrzymane zdania: *CO BĘDZIE*

*co będzie  
kiedy ręce  
odpadną od wierszy*

*gdy w innych górach  
będę pił suchą wodę*

*powinno to być obojętne  
ale nie jest  
co stanie się z wierszami  
gdy odejdzie oddech  
i odrzucona zostanie  
łaska głosu*

*czy opuszczę stół  
i zejdę w dolinę  
gdzie huczy  
nowy śmiech  
pod ciemnym lasem*

Zajmująca miejsce po prawej stronie przyjaciółka poety, Magdalena Czajkowska, lekko zażenowana zwraca się z pytaniem, skąd mu się to wszystko bierze?

A HERBERT bez zniecierpliwienia odpowiada – „(...) że nie lubi „natchnionych twórców” którzy udają przed publicznością, że poruszają się w sferach niedostępnych dla przeciętnego czytelnika. Przyznał się, że zawsze nosi przy sobie notesik, (...) – i jak mi jakiś zwrot lub fraza wpada w ucho – zapisuję. Może to być całe zdanie albo tylko parę słów. Z czasem to narasta i wtedy myśl rozwijam dalej. Wracam do tego – czasami po miesiącach, nawet po roku lub dwóch. Potem nad tym pracuję, skreślam, cyzeluję – aż wreszcie wypuszczam w świat. Pisanie bardzo mnie męczy i zabiera dużo czasu i skupienia. Bywa, że dniami siedzę nad jedną linijką.” I dodał jeszcze: *Mogę dopiero wtedy żyć na własny rachunek (to jest pisać), gdy poczuję zachwianą równowagę między sobą a światem. Do tego potrzebna mi jest niepewna przyszłość.*

Przechodzę dyskretnie obok rozmawiających, łapię strzępki zdań. Właśnie Wiktor Gomulicki wyraża swoje (staroświeckie może dzisiaj, ale nieodmiennie aktualne) zdanie *O WIERSZACH: Nie ten wiersz dobry, co dobrze zabawi, / Lecz który dobra chociaż trochę sprawi.*

Na co mu dobrodusznie dopowiada, potwierdzając myśl, ks. Jan Twardowski (...) *nieraz mali poeci dobrej sprawie służą.*

Z odległego końca stołu dochodzi do mnie śmiech i głośne spory. Joanna Kulmowa, wciąż w aurze i zapachach strumiańskiego lasu – kpi:

## POEZJA

Nic

*utrefione bardzo.*

*Fałszywy czek*

*na otwartość.*

*Test pamięciowy półgłówka.*

*Kreatorka na ćwierć etatu.*

*Vanitas vanitatum.*

*Głębi spleatana psota.*

*Psyche*

*w papilotach.*

Na co Edward Stachura równie głośno peroruje, gestykulując szeroko:  
*Trzeba pisać. Żeby zarobić na chleb. I na podróż do Patagonii. Albo na Alaskę. (...) O czym pisać? O wszystkim. O poezji zatem więc. Bo wszystko jest poezja, każdy jest poetą. (...) Wszystko jest poezją, a najmniej poezją jest napisany wiersz; każdy jest poetą, a najmniej poetą jest piszący wiersze.*

Maria Komornicka też bez skrępowania wyraża swoje zdanie, jakże warte uwagi:

*(...) Śpiewaj pieśń swą, Poeto! ...*

*Choć nie masz słuchaczy*

*Twórz tak, byś SOBIE śpiewać miał i chęć, i po co.*

*Niech Cię społeczny cel i gusta nie kłopotą.*

Na owo dictum z poczesnego miejsca przy stole odezwał się Jan z Czarnolasu:

*Sobie śpiewam a Muzom, bo kto jest na ziemi,*

*Co by serce ucieszyć chciał pieśniami memi?*

*Bo z rymów co za korzyść krom późnego dźwięku?*

.....  
*Jednak mam tę nadzieję, że przedsię za laty,*

*Nie będą moje czułe noce bez zapłaty.*

Podrywa się na te słowa szczeciński poeta, Józef Bursewicz i opowiada ze swadą wilniuka, jak to przekonywał przechodnia na moście akademickim, że tylko *NOCĄ* (...) z zieleni wydobywa metafory.

I znowu słyszę muzykę, coraz głośniej brzmi melodia *Dance me to the end of love*.

To przybył Leonard Cohen, który przyłącza się do rozmowy, objaśnia, jak on pojmuje mówienie poezji. Zatrzymuję się na chwilę, by posłuchać z uwagą.

Poeta piosenki bowiem twierdzi:

*Wiersz nie jest hasłem. Nie możesz się przez niego reklamować. On nie*

*może ci wyrobić reputacji wrażliwego. (...)*

*Nie odgrywaj słów. Słowa umierają, kiedy się je odgrywa, więdną i wtedy nie pozostaje nic oprócz twojej ambicji. (...) Jakiego wyrazu domaga się nasza epoka? Nasza epoka nie domaga się żadnego wyrazu. (...) Unikaj kwiecistego stylu. Nie bój się okazać słabości. Nie wstydź się swojego zmęczenia. Do twarzy ci ze zmęczeniem. Wyglądasz, jakby było cię stać na znacznie więcej. (...)*

Słowa kanadyjskiego barda zapadają mi w pamięć. Rozważam je w sobie, gdy krążę pośród moich gości. Coraz ciasniej. Wchodzą wciąż nowi. Drzwi się nie zamykają. Widzę Julię Hartwig rozmawiającą z Apollinaire'em, Lilkę Pawlikowską-Jasnorzewską wijącą róże w wieniec dla fiołkowowłosej Safony, nucącą za Ewą Demarczyk własne wiersze...

*Nie widziałam cię już od miesiąca*

*I nic. I jestem trochę bledsza,*

*Trochę śpiąca, trochę bardziej milcząca,*

*Lecz widać można żyć bez powietrza...*

W odległym mrocznym kącie pokoju cienie zamyślonego Norwida, Słowackiego, Mickiewicza sprzeczą się jak zwykle o to, jak i czy... dać odpowiednie rzeczy słowo! W jasnym świetle lampy widać Poświatowską w gronie wielbicieli..., Leśmiana podjadającego maliny, które wystawiłam w koszyczku na stole... W rogu pokoju grupa szczecińskich poetów... skupieni wokół Bursewicza. O czym rozmawiają? Chyba znowu o METAFORZE!

Znienacka wbiega spóźniony Mieczysław Jastrun, powiewa kartką i czyta swój przekład ARS POETICA Paula Verlaine'a:

*Nade wszystko muzyki! Dla niej*

*Przenoś wiersz nieparzysty nad inne,*

*Roztopiony w powietrzu płynniej,*

*Bez ciężarów, co wstrzymują zdanie.*

*Wiąż wyrazy niedbale dobrane:*

*Nic droższego od przymglonej piosenki,*

*Gdzie w upojeniu łączą dźwięki*

*Z wyrazistym Niezdecydowane.*

*Bo nade wszystko chcemy Odcienia,*

*Odcienia, nie kolorów tęczy!*

*Och, tylko Odcień zaręczy*

*Sen ze snem, z fletnią rogu brzmienia!*

*Stroń od puenty zabójczej. Niech zgłuchnie  
Okrutny dowcip i śmiech pod piórem,  
Co każą płakać oczu lazuram,  
Odrzuć tę całą nędznych czosnków kuchnię!*

*Złam retoryce kark, bez pardonu!  
I nie wahaj się, sam pełen żaru,  
Rym nauczyć mądrego umiaru;  
Dokąd ponióstby, nie poskromiony?*

*O, któż zliczy Rymu złe narowy,  
Jaki Negr szalony, głuche dziecko  
Wynalazło ten lśniący zdradziecko,  
Brzmiący pusto klejnot groszowy?*

*Muzyki wszędzie, muzyki zawsze!  
Niech z twojej duszy wiersz skrzydlaty  
Ulatuje w nieznanym dusz światy,  
W niebo innych miłości najdalsze.*

*Niech go na pięknej przygody pióra  
Weźmie puszysty powiew poranku,  
Niosący wonie mięty i tymianku...  
A wszystko inne - to literatura.*

I nic dziwnego, że towarzyszą słowom francuskiego symbolisty tony Clode'a Debussy'ego... bo MUZYKA nade wszystko!

Blisko okna widzę eteryczną postać. To Euterpe. Naturalnie, któż jak nie ona, RADOSNA, powinna dotrzymywać towarzystwa poetom. Tylko dlaczego tak na uboczu? Zamyślona, nie gra na aulosie. Za to patrzy na mnie i daje znak. Domyślam się. Czas na akord! Na szczęście mam, wydaje mi się, że stosownych kilka wersów. Szepczę cicho. Głos wypełnia pokój. Rozmywają się cienie...

*WSZYSTKO JUŻ BYŁO...  
wszystkie trafne słowa  
wszystkie piękne rymy  
metafory zdziwione  
szalone koncepty  
wymyślono mimesis  
katharsis  
czy puentę  
pomieszano rodzaje gatunki  
i style*

*powiedziano już wszystko  
najlepiej...  
najgorzej...*

*a my  
wciąż piszemy  
w prastarym uporze...*

Znowu słyszę muzykę, dźwięki gitary coraz mocniejsze... to Santana gra mój ulubiony utwór *Europa*... między frazy wchodzi refleksje, zapisują się słowa: PRZECIEŻ POECI WCIAŻ MAJĄ COŚ DO POWIEDZENIA! Czas oddać im głos! Zapraszam do stołu wiersza... moich najbliższych przyjaciół. Edward Siekierzyński wychodzi na chwilę z Cienia, jak zza uchylonych drzwi Czasu i wybrzmiewa dźwięcznie swoim wierszem *DROGA*

*Najkrótsza droga na papier –  
pióro – sejsmograf myśli...  
Wyłania się z zapisu  
wielkość drgań umysłu...  
Ziemia zakrywa Słońce...  
wszystko w ruchu,  
myśli wieczorne i o poranku...  
Wszystko ruchome –  
lokalny mobil na kartce –  
koniec stalówki –  
ciągłość myśli uchwyconej  
najkrótszą drogą...  
Powrót do siebie,  
po drganiach zapisu...  
A siebie może już nie być...  
3 VI 2013, 22:36*

Wtóruje mu uśmiechnięta i jak zawsze pełna werwy w pełnym świetle słońca Helenka Pilarska

\*\*\*

*zwyczajna radość słów  
złączonych myślą  
świecącą jak gwiazda  
I moja radość  
że to wszystko widzę  
i potrafię nazwać*

*Kiedy nie śpię...*

*W nocy kiedy nie śpię  
powinnam powtarzać wiersze  
Te już napisane i te co w zamyśle  
Nie dlatego że są lub będą najlepsze  
ale że są i będą moje*

\*\*\*

*wiersze są jak ptaki...  
Wiersze jak ptaki  
zjawiają się kiedy chcą  
i nigdy wtedy  
gdy się na nie czeka  
Ograbiają ze snu  
i burzą spokój*

\*\*\*

*Kiedy czytam Różewicza  
to tak  
jakbym czytała  
moje własne wiersze  
nienapisane  
Wiersze które mam w sobie  
które mnie bolą  
i budzą nadzieję*

Janusz Krzymiński rozgląda się za Żoskiem, ale Bursewicz już zniknął za drzwiami, które kierują tylko do wyjścia, więc Janusz sam głosi swoje wiersze, najpierw *Krytykę poezji*

*Albo niezbyt schlebia wielkości  
lub wyłaca pozory  
wątpieniem brocząc  
wieści nadzieję poranka.  
Pochwycić nieuchwytne  
pragnie  
i na równi mrok i światło  
przeniknąć.  
Tak w pustkę czystej karty  
słowo wędrówkę ponawia  
by nasz ślad  
do drugich nanieść.  
Dlatego niezłudzony bezpieczną chwilą  
jedynie ze snem psa u nóg i zegarem na ścianie  
pracuję*

*bo później jest niż się zdawało...*

1978

*By dodać też Przestanie*

*Poeto nadchodzący  
takie stwórz pieśni  
a z nimi świat nowy:  
by uśmiech  
nawet przelotny  
i gest czuły  
większej były wagi  
niż teraz całe złoto świata.*

1976

*W pośpiechu wpada do pokoju spóźniona Anetka Gawriłow, ale zdąży  
jeszcze zaprezentować swoją przewrotną panoramę firm*

*na wzgórzu  
pracownia alchemika  
nad nią słowa  
od metalu piękniejsze  
i lżejsze*

*zgrabnymi sztabkami kołują  
czarują  
bezwstydnie mają anioły natchnienia  
poniżej  
wśród starych dębów  
kamienny warsztat kowalski  
w nim od świtu i do świtu  
wykuwam swoje  
JESTEM  
ale mi się ciągle podwija  
na brzegu  
2.01.23*

*Słyszę szelest, zza okna wraz z zapachem bzu wpływają wersy jak kadzidło...  
to Nikos Chadzinikolau kończy wieczór *Modlitwą do ptaków**

*Wierszu, bądź we mnie światłem  
A wyprostuję obolałe plecy.*

I ja prostuję swoje, opieram podbródek na złożonych dłoniach, spoglądam gdzieś w głąb pokoju mojej wyobraźni, sylwetki gości coraz bardziej mgliste, muzyka coraz odleglejsza... znowu słyszę szept, tuż przy policzku...

*tak mi się marzy wiersz  
przy twarzy  
tak przytulony do policzka  
by tylko oddech po nim spłynął  
by lekką frazą się zawinął  
w niepowtarzalną  
wersu pointę*

*tak mi się marzy wiersz  
przy twarzy*

*tak mi się marzy wiersz...*

Pora kończyć spotkanie, odstąpić od „stołu wiersza”. Tort jubileuszowy czeka... i tyle rozmów do dokończenia... podziękowań niezliczonych też czas... za te nasze piękne 13 już lat!!! Za 90 spotkań z poezją, prozą, muzyką, tańcem, obrazem... na tym naszym miniaturowym pałacowym PARNASIE.

#### Bibliografia:

1. Strofy o poezji, antologia, wybór, oprac. i postowie Jacek Kajtoch, Iskry, Warszawa 1987
2. Wisława Szymborska, Koniec i początek, Znak, Kraków 1993
3. Emily Dickinson, liryki najpiękniejsze, przekł. St. Barańczak, ALGO, Toruń 2000
4. M. Czajkowska, Herbert i „Kochane Zwierzątka”, Rosner i Wspólnicy, Warszawa 2006
5. Joanna Kulmowa, Cykuta, wyd.I, Czytelnik, Warszawa 1967
6. Leonard Cohen, Jak mówić poezję, przekł. Maciej Karpiński, pl.hum.poezja – Teksty różne
7. Władysław Broniewski, Poezja, w: Wiersze i poematy, PIW Warszawa 1972, s.41
8. Jorge Luis Borges, Rzemiosło poezji, Prószyński i s-ka, Warszawa 2000
9. Helena Pilarska, Zapisać choćby na skrawkach papieru, seria:akcent, 2019
10. Edward Siekierzyński, Jak daleko jest blisko, seria:akcent, 2014
11. Janusz Krzysiński, W palacach wiatru, 2012
12. Aneta Gawriłow, panorama firm
13. Nikos Chadzinikolau, Modlitwa do ptaków,

# VIII Międzynarodowy Konkurs Poetycki im. Józefa Burszewicza 2023

W ramach VIII Szczecińskiej Wiosny Poezji Związek Literatów Polskich Oddział w Szczecinie zorganizował VIII Międzynarodowy Konkurs Poetycki im. Józefa Burszewicza. Konkurs ogłoszony został 19 lutego, zestawy składające się z trzech wierszy można było nadsyłać mailowo i za pomocą poczty tradycyjnej do 31 marca 2023 roku.

W konkursie wzięło udział 137 uczestników z Polski, Niemiec, Szwecji, Irlandii i Wielkiej Brytanii; dwie osoby zostały wykluczone ze względu na zgłoszenia niezgodne z regulaminem konkursu.

Jury w składzie:

- Dr Barbara Elmanowska
- Krystyna Rodzewicz (wiceprezes ZLP Oddział w Szczecinie)
- Leszek Dembek (prezes ZLP Oddział w Szczecinie)

ustaliło następujący werdykt:

**I miejsce** – Ewelina Cis – godło: EEHC (Warszawa), za wiersze: „tour de pielesze”, „lekcja pływania”;

**II miejsce** – Iwona Danuta Startek – godło: licytacja (Biłgoraj), za wiersz „gdy będziemy czekali”;

**III miejsce** – Paweł Ślusarczyk – godło: Pavlak (Zakopane), za wiersze: „Ząb”, „Szczudła”;

**Wyróżnienia:**

- Dagmara Strachota – godło: Ciorcal Trasna (Szczecin/Dublin), za wiersz „Domek bez drzewa”;
- Mateusz Michalski – godło: zaimpregnowany (Wał Ruda), za wiersz: „17. 03. 2023”;
- Iwona Świerkula – godło: Skrzypek pod dachem (Warszawa), za wiersz „Rozwiązanie zimowe”;

W konkursie zostały „zauważone” 42 wiersze następujących autorów:

- Adamczyk Joanna – godło AGAWA (Sosnowiec), za wiersz „Listy z Afryki”;
- Anczyk Maciej – godło indygo (Kraków), za wiersz „451 stopni Fahrenheita”;
- Arbaszewski Krzysztof – godło Jakub (Wyszków), za wiersz „Nie było książki”, „Girlandy już wygaszone”
- Borzeszkowska Małgorzata – godło Fotografie (Lębork), za wiersz „prośba”;

- Bukowska Magdalena – godło KRA (Szczecin), za wiersz „to (może)”;
- Cybulska Magdalena – godło DOBRZYŃKA (Łódź), za wiersz \*\*\* na skraju lasu rosta ambona;
- Dejnecki Tadeusz – godło ROSS (Płock), za wiersz „krzyk”;
- Dmochowska Rozalia – godło Antygona (Poznań), za wiersz „Ikar i promienie słońca”;
- Dryl Magdalena – godło BLADY ŚWIT (Sanok), za wiersz „Pani codzienności”, „odchodzenie”;
- Gielas Anna – godło Śladem Skłodowskiej (Cambridge), za wiersz „Strata nieśmiertelności”, „Żyjmy”;
- Głaszczka Michał – godło Lola 71 (Warszawa), za wiersz „randka w trampkach”;
- Jakubczak Anna – godło Maria Ivanova (Szczecin), za wiersz „Spowiedź”;
- Jersz Martyna – godło Mira (Szprotawa), za wiersz „Piguły”;
- Kadyjewska Katarzyna – godło Peugeot 307 HD 12.0 (Rzeszów), za wiersz „Wnętrze”;
- Kamińska Beata – godło Latoya (Lublin), za wiersz „Pocznę mięso armatnie...”;
- Knyziak „Coobus” Tadeusz – godło Karpa (Warszawa), za wiersz „NIEBO ZACZEKA”;
- Konkiewicz Mikołaj – godło PODLOT (Poznań), za wiersz „klepsydra”, „mapa ciała”;
- Kotarska Paulina – godło żaglica (Bydgoszcz), za wiersz „jeśli świat byłby sześcianem”;
- Kotłowska Małgorzata – godło Lu (Szczecin), za wiersz „Dzień kobiet”;
- Kudęłka Katarzyna – godło Chagal 25 (Glinno), za wiersz „Bezimienne”;
- Lewartowicz Urszula – godło Kira (Lublin), za wiersz „ZBROJĄ NASZĄ JEST FASHION”;
- Lisicka Dorota – godło Bławatek (Warszawa), za wiersz „Zasznurowana”;
- Marciniak Jerzy – godło Gryf (Lund), za wiersz „wiatr drzewo i bank”;
- Mądryk Urszula – godło Cuda i wianki i takie tam (Kraków), za wiersz „Pamięci Ostepa Łozińskiego, mojego Mistrza ze Lwowa...”;
- Mohylowska Agnieszka – godło ASTARTE 121 (Kaźmierz), za wiersz „dziwna pogoda”;
- Niedzielko Irena Wanda – godło woda na młyn (Zalasowa), za wiersz „zaścianą”;
- Opolski Feliks – godło Vadret (Gdańsk), za wiersz „otchłań odpocznienia”;
- Osowiecka Małgorzata – godło Wyspy Owce (Sopot), za wiersz „Ostatni taki talk show”;
- Parczewski Dariusz Krzysztof – godło K. Kosiera 63 ki (Świdnik), za wiersz „DIALOG MAŁŻEŃSKI”;
- Rauhut Edyta – godło Czarny Karnawał (Szczecin), za wiersz \*\*\* synonim mojego serca;
- Szelepajło Michał – godło Querty (Pilchowo), za wiersz „Transgresja”;

- Szewczak Dorota – godło Przecinek (Lublin), za wiersz „Nigdy nie chciała bawić się w wojnę”, „Stare kobiety i psy”;
- Tichonow Walery – godło Aotearoa (Kraków), za wiersz „Rezerwacja”;
- Wierzbicki Adam Bolesław – godło Szczery sarkazm (Lubsko), za wiersz „Ogonek po jutro”;
- Wilczyńska Luiza – godło KRUK (Łódź), za wiersz „Misteria”;
- Witkowski Witold – godło w. w. (Radomsko), za wiersz „maski”;
- Witkowska – Kowal Donata – godło teka (Starachowice), za wiersz „Jubileusz”;
- Witosławski Zbigniew – godło kosmolog (Gorzów Wlkp.), za wiersz „Kosmogonia”;
- Wojewska Anika – godło Chwile (Rumia), za wiersz „Oddam”, „W nieukończoności marzeń bezpieczna przystań”;
- Wojciechowska Paulina – godło Beatrycze (Sosnowiec), za wiersz „Most Czinwat”;
- Wojno Anna – godło Amarylis (Kobyłka), za wiersz „Atena”, „Afrodyta”;
- Ziobrowski Andrzej – godło Rafael Santi (Kraków – Nowa Huta).

Specjalna Nagroda Prezesa Związku Literatów Polskich Oddział w Szczecinie przypadła Annie Gielas z Cambridge w Wielkiej Brytanii.

Autorzy nagrodzonych oraz wyróżnionych wierszy otrzymali okolicznościowe statuetki, wszyscy laureaci uhonorowani zostali dyplomami; ich wiersze znalazły się w pokonkursowej antologii.

Uroczystość ogłoszenia wyników VIII Międzynarodowego Konkursu Poetyckiego im. Józefa Burszewicza „O Złotą Metaforę” odbyła się 3 czerwca 2023 roku w szczecińskiej Willi Lentza.

**Małgorzata Hrycaj**  
sekretarz Konkursu



# **COLORS REVOLT W PRADZE**

## **POLSKO-NIEMIECKO-CZESKA WYMIANA MŁODZIEŻY**

Połączenie teatru, sztuki ulicznej a na koniec flash mob – to wszystko i jeszcze więcej miało miejsce w Pradze, gdzie w dniach 17- 21 maja b.r. dziesięciu uczestników z Pracowni Teatralnej Pałacu Młodzieży, pod opieką Marcela Mroczyka i Moniki Wilczyńskiej wzięło udział w trzecim, ostatnim etapie międzynarodowego projektu!

Projekt realizowany we współpracy z partnerami z Niemiec i Czech, a dofinansowany przez Deutsch-Polnisches Jugendwerk – Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży rozpoczął się w styczniu tego roku. Wtedy młodzież spotkała się w miejscowości Babenhausen (Bawaria), gdzie realizowany był I etap. Kolejny, odbył się w marcu w Szczecinie. Wtedy to nasza placówka była gospodarzem spotkania młodzieży polskiej, niemieckiej i czeskiej.

W maju tego roku przyszedł czas na podsumowanie i końcową realizację wszystkich zaplanowanych wcześniej działań.

To właśnie w różnych miejscach stolicy Czech, nasza młodzieżowa grupa kontynuowała naukę współpracy w grupie, wymieniała się doświadczeniami, tworzyła własny mural (Parukářka Park) i przygotowała performance.

Każdy dzień upływał nam na wielu działaniach. Zakwaterowani w bazie skautów w dzielnicy Bohnice, po Pradze przemierzaliśmy się metrem, autobusami i tramwajami. Było to dla nas dodatkowym doświadczeniem i nauką, jak w zwartej grupie podróżować po wielkim mieście.

Na Starym Mieście w Praskim Kreatywnym Centrum mieliśmy możliwość ćwiczeń i czas na inspirujące rozmowy, gdy za oknem turyści tłoczyli się pod słynnym Zegarem Astronomicznym Orloj. Naszej grupie udało się zobaczyć m.in. Praski Zamek, Żółtą Uliczkę, Metronom i Mur Lennona, ścianę na której od ponad 40 lat graffiti zmienia się z dnia na dzień, i do której przybywają turyści z całego świata! My obejrzelismy również film dotyczący historii tego miejsca.

W sobotę, przed najważniejszym występem, grupa intensywnie ćwiczyła około trzech godzin w urokliwej, zielonej części wyspy Kampa, na którą docieraliśmy Mostem Karola, wypełnionym tłumem turystów. Potem przy murze pokrytym graffiti, w pobliżu Wełtawy, miejscu z Widokiem na Most Karola, pełnym turystów i spacerowiczów rozpoczął się flash mob, w którym młodzież za pomocą ciał i rekwizytów przekazała widzom swoją wizję świata. Symboliczne gesty i układy odzwierciedlały ich bunt i niezgodę na to z czym chcą walczyć w przyszłości. Na koniec łańcuch, zbudowany z ich ciał, tworzący mur, pod wpływem własnego ciężaru i pozornego balansu rozleciał się, dając nadzieję na przetrwanie buntu i wywalczenie dobra. Występ został nagrodzony oklaskami i był nagrywany przez przypadkowych przechodniów.

Praga to piękne, niezwykle miasto, które zachwyciło nas zielenią i piękną architekturą. Z ostatniej części projektu każdy z uczestników zabrał do domu ogrom doświadczeń, wspaniałych przeżyć, radość z nowych przyjaźni i .... kartkę ze słowami o sobie, które uczestnicy wpisywali sobie na pamiątkę.

Oto kilka podsumowujących cytatów od polskich uczestników:

Wyjazd do Pragi był dla nas inspirujący, kulturoznawczy, motywujący do dalszego działania i pełen wrażeń/Kamila i Tomek

To był wesoły, pełen wrażeń, nowych doświadczeń i cudownych ludzi czas/

**Dominika**

*Wyjazd był niesamowity, pełen nowych doświadczeń i wrażeń oraz niezapomnianych przyjaźni! /*

**Weronika**

*Wyjazd był świetny, miło było spotkać się z młodzieżą z innych krajów! /*

**Paweł**

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli i przyczynili się do organizacji projektu za wspaniałe chwile, doświadczenia i międzynarodowe przyjaźnie. Mamy nadzieję, że przetrwają lata!

Tekst i zdjęcia: Monika Wilczyńska Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie

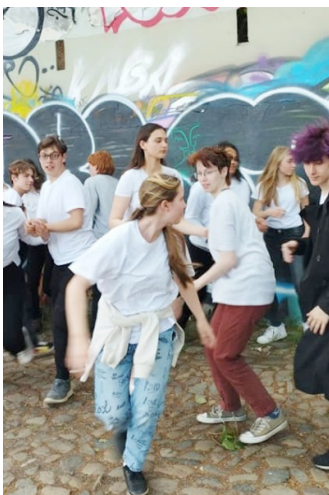
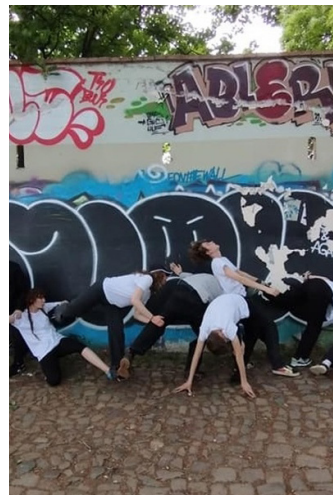
Współpraca trzech państw:

**Polska** – Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie

**Niemcy** – Schwäbische Jugendbildungs-und Begegnungsstätte  
Babenhausen

**Czechy** – Sieć Teatrów ČOJČ, Praga

Projekt dofinansowany przez Deutsch-Polnisches Jugendwerk – Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży.





# Program Edukacji Wodnej i Żeglarskiej

## Tegoroczne Żagle 18–20 sierpnia br.

Weekend 18–20 sierpnia br. możemy oficjalnie wpisywać w letni kalendarz. Właśnie wtedy ruszą Żagle 2023 i szczecińskie nabrzeża wypełnią się jednostkami.

U stóp Wałów Chrobrego i na Łasztowni zacumują jednostki, które przyplłyną do Szczecina z gościnną wizytą. Spodziewanych jest kilkanaście żaglowców z Polski, Niemiec, Finlandii i Holandii, a także okręty z 3 Flotyli Okrętów w Gdyni i 8 Flotyli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu. Nie zabraknie znanych mieszkańcom miasta przedstawicieli szczecińskiej floty.

## Na lądzie

W ramach Żagli organizowane są różne strefy aktywności dla dzieci i rodzin, Festiwal Orkiestr Dętych, a także koncerty na scenach głównej i szantowej. Dla odwiedzających dostępny będzie Jarmark pod Żaglami wraz ze strefą Food Trucków i Strefa Artystów. Od kilku lat stałym i cieszącym się olbrzymim zainteresowaniem odwiedzających jest Craft Beer Zone, gdzie można skosztować rzemieślniczych browarów z całej Polski. Aktualnie odbywa się nabór wystawców do poszczególnych stref.

## Na wodzie

19 sierpnia na Jeziorze Dąbie odbędzie się rywalizacja jachtów balastowych do 15 metrów w kategorii KWR1, KWR2 i OPEN (Regaty o Puchar Prezydenta Miasta). Jachty po regatach zacumują na Wałach Chrobrego. Z kolei Wyspa Grodzka zmieni się w strefę żeglarską, gdzie będzie można zobaczyć pokazy żeglowania na Optimiście, Widnsurfingu i skorzystać z trenażera. Tegoroczna odsłona imprezy to także świetna okazja to wspólnego świętowania 25-lecia „Nawigatora XXI”.

## Żeglarski Szczecin

Szczecin słynie z żeglarskich imprez. Żagle, a wcześniej Dni Morza i organizowane co kilka lat finały zlotu wielkich żaglowców The Tall Ships Races (2007, 2013, 2017) zyskały sobie liczne grono fanów i wpisały się na stałe do kalendarza letnich wydarzeń. Żagle organizowane są w tym roku po raz trzeci. Zainicjowane w 2021 r. żeglarskie święto zostało bardzo ciepło

przyjęte przez mieszkańców i turystów. Wakacyjny termin sprawił, że nad Odrą bawiły się dziesiątki tysięcy szczecinian i ich gości. Impreza będzie odbywała się na prawym i lewym brzegu; wzorem lat ubiegłych w ciągu ul. Jana z Kolna ruch pojazdów będzie utrzymany. Informacje o wydarzeniu pod adresami <https://zagle.szczecin.eu/> i <https://fb.me/e/1nOfbi1Pt>

Kacper Reszczyński  
Rzecznik Prasowy



Pałac Młodzieży  
w Szczecinie  
Pracownia Muzyczna  
DoDeKa  
pod kierunkiem  
artystycznym  
Mariusza Zygmunta

**"WKRÓTCE WŁAŚNIE  
WAKACJE"**

fot. Iwona Sarnicka

